

Protokół Nr V/11
z sesji Rady Powiatu Chojnickiego
odbytej w dniu 10 marca 2011 r. w godz. 12¹⁵ – 15⁰⁵
w Starostwie Powiatowym w Chojnicach
– sala konferencyjna nr 41

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Wprowadzenie ewentualnych zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Powiatu.
4. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Sprawozdanie z działalności komisji stałych w okresie między sesjami.
6. Debata na temat przyszłych remontów i modernizacji drogi krajowej nr 22 i dróg wojewódzkich znajdujących się na terenie Powiatu Chojnickiego.
7. Sprawozdanie z realizacji „Rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010”.
8. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) regulaminu przyznawania stypendium Starosty Chojnickiego uczniom szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Chojnicki,
 - b) regulaminu przyznawania stypendium Starosty Chojnickiego za wysokie wyniki sportowe,
 - c) regulaminu przyznawania nagród Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i ochrony dziedzictwa narodowego,
 - d) założenia ponadgimnazjalnej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w Zespole Szkół Specjalnych w Chojnicach,
 - e) założenia ponadgimnazjalnej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w Zespole Szkół Specjalnych w Czersku

- f) zmian Statutu Powiatu Chojnickiego oraz zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Chojnickiego,
- g) określenia zadań realizowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2011 r.,
- h) przejęcia przez Powiat Chojnicki od Wojewody Pomorskiego niektórych zadań związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2011 roku.

- 9. Zgłaszanie interpelacji i zapytań radnych.
- 10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 11. Wnioski i oświadczenia radnych.
- 12. Zamknięcie V sesji.

Spoza Rady Powiatu w sesji udział wzięli:

- 1. Grażyna Ziehlke – Radca Prawny
- 2. Elżbieta Smagłinska – Skarbnik Powiatu
- 3. Beata Januszewska – Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach
- 4. Marek Buza – Sekretarz Powiatu
- 5. Piotr Michalski – rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku
- 6. Mirosław Mironowicz – Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku
- 7. Zenon Ciszewski – Kierownik Rejonu Człuchowskiego Dróg Krajowych
- 8. Krzysztof Deruba – Kierownik Rejonu Chojnickiego Zarządu Dróg Wojewódzkich
- 9. Mirosław Kwapiszewski – Kierownik Biura ds. Funduszy
- 10. Leszek Bonna – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach
- 11. Andrzej Gąsiorowski – Dyrektor PCPR w Chojnicach
- 12. Media lokalne.

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: witam posłów na Sejm RP Leszka Redzimskiego, Piotra Stanke, radnego Sejmiku Województwa Pomorskiego pana Leszka Bonne, drogowców, pracowników urzędów, przybyłych gości oraz media.

Otwieram V sesję Rady Powiatu Chojnickiego. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy **21 radnych**, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 21 radnych

stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować prawomocne decyzje – lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. 2

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zaproponować wprowadzenie projektu uchwały w sprawie przejęcia przez Powiat Chojnicki od Wojewody Pomorskiego niektórych zadań związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2011 roku (załącznik nr 2 do protokołu). Jest to nagły projekt, bo pobór zaczyna się w kwietniu, a rada powiatu jest władna do podejmowania uchwał. – w pkt 8 h.

Głosowanie: Zmiana do porządku obrad została przyjęta bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady przy **21 głosach za**.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poinformował, że głosowanie będzie ręcznie, głosy będą liczyć wiceprzewodniczący.

Ad. 3

Następnie przystąpiono do przyjęcia protokołu z IV sesji Rady Powiatu, który był wyłożony do wglądu, a do którego do dnia sesji nie wpłynęły żadne uwagi.

W obecności **21 radnych** Rada Powiatu Chojnickiego, przy **21 głosach** za przyjęła **protokół z IV sesji**.

Ad. 4

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: jesteśmy w punkcie sprawozdane Starosty z działalności zarządu powiatu między sesjami. Proszę pana Starostę o uzupełnienie.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W zasadzie odbyło się jedno posiedzenie zarządu (dzisiaj), na którym wnioskowałem o przyjęcie projektu uchwały w sprawie przejęcia przez Powiat Chojnicki od Wojewody Pomorskiego niektórych zadań związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2011 roku.

Chciałbym podzielić się z państwem informacjami, które między sesjami wynikły. W ubiegłym tygodniu przyjąłem delegację protestujących rolników z terenu Powiatu Chojnickiego z prośbą o przekazanie postulatów złożonych przez nich na moje ręce, żeby przekazać je panu ministrowi. Tak się złożyło, że niezależnie od tego, że parę dni później przyjechał pan minister Płockie, ale wysłałem je też pocztą. Także myślę, że do dwóch ministrów te petycje dotarły. Protest rolników był skierowany w kilku działach dotyczących skupu, kontroli, spraw związanych z uproszczeniami pisania wniosków, wprowadzania oznakowania polskich towarów, że jemy mięso z Polski, a nie z Niemiec lub innego państwa. Na pewno państwo słyszeliście o zabronionych albo zwiększonych dodatkach stosowanych do pasz i tutaj obawa była rolników, że mogło się to mięso dostać na teren naszego powiatu. W każdym bądź razie te wszystkie uwagi zostały przekazane i na ostatnim spotkaniu z panem ministrem Płockie też niektóre tematy pan minister wyjaśnił. Na ile to będzie skuteczne i na ile powiedźmy działania Ministerstwa Rolnictwa rządu polskiego będą skuteczne czy w takim kierunku czy innym, to dowiemy się w najbliższym czasie.

W dniu 8 marca też miał miejsce drugi protest – protest mieszkańców Powiatu Chojnickiego dotyczący drogi krajowej 22. Chodziło o zasygnalizowanie o problemach dotyczących niewłaściwie, a może nie tak mówiąc, ale zwrócić uwagę na bezsensownie wydawane pieniądze na łatanie dziur, które za chwilę znowu się pojawiają, żeby spowodować, żeby ta droga trafiła w najbliższym czasie jako droga do gruntownej przebudowy. Taki protest ci państwo na moje ręce i na ręce członków zarządu zostawili. Pokłosiem tego protestu była też prośba, żeby spotkać się z Ministrem Infrastruktury i przekazać ten protest na ręce pana ministra, ewentualnie dopowiedzieć i porozmawiać na temat tej drogi.

Chciałbym dopowiedzieć państwu, że nasze interpelacje dotyczące tej drogi, nasze działania samorządów miejscowych, samorządów, które przy tej drodze są, a jako też prezes Stowarzyszenia Drogi 22 sami zabiegaliśmy o to, nie były słyszalne w dalekiej Warszawie. W Gdańsku może były, ale nie w takim stopniu jak powinny być, dlatego też proszono nas o to, żeby bezpośrednio ten protest trafił do ministra. Udało nam się spotkać z ministrem wczoraj czyli praktycznie jeden dzień po otrzymaniu tej petycji. Chcę podziękować osobom, które były zaangażowane, żeby doprowadzić do spotkania z panem ministrem. Pan minister przyjął naszą delegację, wśród której byłem ja, Wicestarosta P. Biesek i dwóch przedstawicieli komitetu protestującego (pan Babiński i pan Danecki). Pan minister przyjął nas, spotkanie trwało ponad godzinę, rozmawialiśmy na temat tej drogi, co można zrobić i dobrze się stało, że pojechaliśmy tam i bezpośrednio mogliśmy przedstawić ten problem i jednocześnie wysłuchać racji, jakby powiedźmy drugiej strony.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jeden wyjazd czy jedno spotkanie nie spowoduje od razu działań, które na drugi dzień przysporzą nam pieniędzy i dyrekcja krajowa będzie to robić.

W sprawie tej drogi batalia toczy się przynajmniej od 2005 czy 2006 roku. Wszyscy nasi posłowie o tą drogę walczą. Mam przed sobą ilość interpelacji przez nich składanych i tutaj nie mówiło się o kolorach, partiach, tylko mówiło się o tym, że ta droga jest zagrożeniem życia, na tej drodze sporo wypadków jest. Na tej drodze sporo nieszczęść się stało. Trzeba powiedzieć uczciwie, że ta droga była remontowana odcinkami. Ostatnia naprawa, to remont kapitalny mostu w Rytlu. Były też odcinki robione, ale sami wiecie w jakim stanie ta droga jest i w pewnym momencie zastanawialiśmy się czy nie zapomniano o nas? Obiecane inwestycje, które miały być wykonane, z braku środków zostały przesunięte. Chciałem o tym powiedzieć w tym punkcie, żeby wskazać, że nie próżnujemy i staramy się z różnych stron różnymi możliwościami, żeby ta droga znalazła uznanie w portfelu ministerstwa czyli przekazało te pieniądze ewentualnie na – znalazło pieniądze, chociaż jest to trudne, bo faktycznie przebudowa kosztuje 80 mln zł. Takich pieniędzy w budżecie państwa na dzień dzisiejszy, chociaż budżet Ministerstwa Infrastruktury jest miliardowy, nie ma. To trzeba sobie jasno powiedzieć, jak również trzeba sobie jasno powiedzieć, co może być zrobione czy w ogóle może być zrobione? Dostaliśmy zapewnienie pana ministra, że na dzień dzisiejszy pewne rzeczy muszą być zakończone, bo wynikają z finansowania z pieniędzy Unii Europejskiej, tutaj nie może być wycofania się z pewnych rzeczy na korzyść innych. To jest nielogiczne i z tego tytułu nasze państwo by poniosło straty i musiałoby pieniądze oddawać, dlatego pewne rzeczy muszą być zakończone.

Pan minister ze swoimi współpracownikami (było ich jeszcze dwóch) powiedział, że jeszcze raz zainteresuje się tym problemem. W ciągu trzech tygodni przekaże informacje na moje ręce co ewentualnie możemy z tą drogą robić. Wszystko rozbija się wiadomo o sprawy finansowe. My jesteśmy optymistami, bo jakby powiedźmy inaczej, ale trzeba być też realistą. Samorządy też mają drogi powiatowe i mogą też powiedzieć uczciwie, że nie wszystkie drogi są super. Gminy też mają swoje drogi i nie wszystkie drogi są super. Zawsze sprawa rozbija się o to czy ta droga czy inna, ale biorąc pod uwagę czas, sytuację natężenia ruchu na tej drodze, sytuację bezpieczeństwa przede wszystkim na tej drodze i dużo eksploatacji, to i tak o tą drogę wszyscy będziemy walczyć.

Mamy dzisiaj przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i będziecie na pewno podobne pytania zadawali. Być może pan dyrektor określi nam co zrobione, co będzie się robiło czy cokolwiek o czymkolwiek możemy rozmawiać. Wiem, że determinacja osób korzystających z tej drogi i nie tylko osób, ale przewoźników, którzy tą trasą bardzo często jeżdżą i eksploatują, ma spowodować reakcję troszkę inną bardziej taką przypominającą prawdziwe manifestacje, prawdziwe blokady dróg. Nikt tutaj nie chce straszyć nikogo i tutaj nie chodzi o to. Chodzi o to, że wszystkim nam ta droga leży na sercu i cieszę się właściwie, że mieszkańcy powiatu ruszyli i w sposób naprawdę demokratyczny, pokojowy zasygnalizowali, bo taki był cel, żeby

pokazać, że dobro i wydawanie pieniędzy czasami pieniędzy, które niepotrzebnie powinny być wydawane, że to jest bez sensu. Myślę, że pan minister dotrzyma słowa i te informacje spłyną, żebym mógł podzielić się z państwem dobrą lub inną wiadomością.

Ad. 5

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: jesteśmy w punkcie sprawozdania przewodniczący komisji w okresie między sesjami.

Pani Radna B. Stępień (Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Edukacji (...) odbyła swoje posiedzenie w dniu 25 lutego od ostatniej sesji. Na tym posiedzeniu omówiono następujące tematy: działania organu prowadzącego szkoły ponadgimnazjalne obejmujące nowy rok szkolny, harmonogram remontów i inwestycji w powiatowych jednostkach oświatowych oraz projekty uchwał w sprawie stypendiów i nagród Starosty Chojnickiego. Komisja wypracowała wnioski, które zostały skierowane do zarządu.

Pan Radny M. Nawrot (Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych obradowała wczoraj, tj. 9 marca. Oprócz materiałów sesyjnych, które komisja analizowała w pierwszej części, w drugiej części pojechała do Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które się mieści w siedzibie KP PSP Chojnice. Komisja zapoznała się z funkcjonowaniem centrum zintegrowanych służb medycznych. Komisja jest pod wrażeniem organizacji służb ratowniczych. Nagłącą potrzebą jest zakup serwera spinającego służby medyczne innego ratownictwa, nowego serwera spinającego właśnie te służby. Koszt tego serwera jest to ok. 30 000,- zł. Komisja postanowiła zgodnie, że będzie zabiegać o to, żeby zarząd przychylił się do naszego wniosku i spróbował sfinansować taki serwer.

Pan Radny M. Paluch (Przewodniczący Komisji Budżetu, Gospodarki i Promocji): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! komisja Budżetu, Gospodarki i Promocji (członkowie i dziennikarze dwóch mediów elektronicznych) spotkała się na posiedzeniu wyjazdowym w dniu wczorajszym. Oprócz tradycyjnych punktów analizy naszej pracy, materiałów na sesję spotkaliśmy się po to, żeby przeanalizować możliwości powstania i budowy wyciągu narciarskiego w miejscowości Igły, tuż za Laskiem Miejskim. Poprosiłem komisję, żeby wraz z dziennikarzami przejechała się ze mną na wizję lokalną, żebyśmy określili, gdzie moglibyśmy inicjować i spróbować przymierzyć się do tego, aby być

może w przyszłości taki wyciąg powstał. Powzieliśmy informacje, że właścicielami ziem (arealów), które występują w miejscu docelowym, które sugerowałem komisji należą do Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Rolnictwa oraz do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Proszę państwa spotkałem się z cennymi sugestiami nie tylko pana M. Szczepańskiego i pana J. Gadzały, ale również kilku osób, które oprócz mojej teorii, którą wskazałem, panowie poprowadzili nas z drugiej strony doliny, którą analizowaliśmy. Wskazali też ciekawe rozwiązania i pomysły, dlatego też myślę, że będą w najbliższym czasie ciekawe owoce i wnioski z wyjazdu tutaj. Z analizy rynku lokalnego wiem, że w Chojnicach jest ok. 1500 narciarzy, a nie będę wspominał, że w całym regionie coraz bardziej powszechny sport, coraz bardziej się rozwija, więc taka potrzeba, biorąc pod uwagę funkcjonowanie chociażby najbliższego na Wieżycy, miałoby uzasadnienie. Jedynym kłopotem są uwarunkowania meteorologiczne.

Przy okazji pan dyrektor Biura ds. Funduszy przedstawił nam wszystkie realizacje zakończone i te w toku przed nami z Biura ds. Funduszy i umówiliśmy się na następną komisję, która będzie rozpatrywała wniosek wczorajszy, ale będziemy też inicjować w przyszłości to, co zapowiadałem w mediach, a mianowicie inicjację pomysłu rozstrzygnięcia konkursu czy ogłoszenia konkursu na osobliwość naszej stolicy powiatu. Na coś, co będzie promowało i będzie atrakcją turystyczną, która z pewnością będzie dodatkowo wzmacniała i przyciągała ruch turystyczny i ludzi, którzy gdzieś tam pojawiają się w naszym regionie.

Pan Radny A. Sabiniarz (Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska spotkała się na posiedzeniu w dniu 8 marca. Na spotkanie komisji zaproszony został Powiatowy Lekarz Weterynarii, który oddelegował swojego pracownika, a omawiano sprawy związane z badaniem tusz dzików na obecność włośnia. Natomiast omawiając materiały na dzisiejszą sesję komisja wystosowała wnioski, które skierowano do zarządu. Omawialiśmy też organizację „Dni dla Ziemi” w Powiecie Chojnickim, ponieważ nasza komisja postanowiła taką inicjatywę przeprowadzić. Akcja ta ma na celu, mówiąc w największym skrócie, przeprowadzenie akcji sprzątania świata przed sezonem turystycznym we wszystkich gminach naszego powiatu.

Pan Radny M. Pruski (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Rewizyjna nie odbywała w okresie między sesjami kontroli. Najbliższa kontrola jest przewidziana na przyszły poniedziałek.

Ad. 6

Radni otrzymali kserokopie interpelacji składanych przez Posła na Sejm RP P. Stanke (załącznik nr 3 do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: otwieram debatę na temat przyszłych remontów i modernizacji drogi krajowej nr 22 i dróg wojewódzkich znajdujących się na terenie Powiatu Chojnickiego. Chciałbym jeszcze raz podziękować panom za przyjęcie zaproszenia i tak licznie przybyli na sesję Rady Powiatu. Oddam głos panu P. Michalskiemu rzecznikowi prasowemu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA).

Pan Rzecznik P. Michalski: Proszę państwa! Chciałbym poinformować państwa co Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad robi w zakresie utrzymania drogi krajowej nr 22. Przede wszystkim są to działania, które zostały przywołane przez pana Starostę, tj. ostatnie działania remontowe w zeszłym roku, to remont obydwu obiektów mostowych na Brdzie i na Wielkim Kanale Brdy. Wielkość tych robót było to 5 500 000,- zł czyli całkiem pokaźna kwota. To nie był tylko i wyłącznie remont obydwu obiektów, ale także wzmocnienie ich nośności. Ponadto od kilku lat trwają prace związane z przygotowaniem do przebudowy drogi krajowej nr 22. Przede wszystkim było to zlecenie badań przez specjalistyczny instytut badań i mostów. Ten instytut nam analizował stan nawierzchni drogi 22, a chodziło o to w jakim stanie znajdują się te płyty, co znajduje się też pod płytami, bo to jest bardzo istotne do określenia co dalej z tą drogą robić. Następnie była zlecona analiza koncepcji co można zrobić, by przebudować tą drogę 22. To zlecenie zostało wykonane przez Politechnikę Gdańską. Została wybrana bardzo ciekawa koncepcja, której do tej pory w Polsce jeszcze nie używano, tzw. metoda rebleisingu. Polega to w dużym uproszczeniu na tym, że płyt nie zabiera się z tej drogi po to by je przetransportować do jakiejś kruszarki, która rozkruszy ewentualnie to i ewentualnie potem jest to możliwe wykorzystanie jako podbudowa drogi. Jest specjalistyczny pojazd, który ma siedem niezależnych młotów, które kruszą tą nawierzchnię. Następnie jest wyciągane zbrojenie z tych płyt, jest to zagęszczane, wyrównywane. W dużym uproszczeniu to stanowi wtedy podbudowę dla właściwych warstw bitumicznych nowej drogi. Dzięki tej metodzie, raz że jest ona bardzo szybka, a dwa że nie ma tego problemu z zagospodarowaniem tych płyt, z których wykonana jest obecna nawierzchnia.

Mamy dokumentację gotową na przebudowę tej drogi. Niestety pod koniec 2009 roku, kiedy była już gotowa dokumentacja, okazało się, że teren, przez który przebiega droga 22, objęty został obszarem chronionym Natura 2000. Ta zmiana spowodowała to, że musieliśmy przygotowywać raport oddziaływania na środowisko i występować o tzw. decyzję środowiskową, na którą w tej

chwili czekamy z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Niemniej jednak, jeśli sytuacja w budżecie byłaby lepsza i udało się uzyskać takie środki, zapewniam, że jeszcze w tym roku można by myśleć o rozpoczęciu przebudowy tej drogi.

Pan Radny A. Sawicki: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Cieszę się, że słowa pana Starosty odzwierciedlają duże zainteresowanie dyrekcji krajowej i tu pana rzecznika potwierdzają te aspekty, jest ten problem jeżeli chodzi o opinię Natura 2000. Też zdajemy sobie sprawę, jako mieszkaniec i użytkownik drogi, tak jak pan Starosta powiedział, niektóre zobowiązania finansowe są, że tak powiem nie do przesunięcia, muszą być realizowane. Czy nie można, oczywiście tutaj padła kwota 80 mln, która moim zdaniem, ministerstwo ma taką dużą kwotę, jest na dzień dzisiejszy nierealna. Ale najbardziej strasznym odcinkiem drogi jest Czersk – Gutowiec albo Czersk – Rytel. Czy można ten etap zacząć w tym roku, a nie myśleć o całej modernizacji, bo wiadomo, że to są koszty dość potężne? Chciałbym jeszcze usłyszeć od pana rzecznika odpowiedź na pytanie: w ciągu ostatnich dwóch lat jakie koszty poniosła dyrekcja dróg związanych z naprawą tego odcinka Czersk – Chojnice?

Pan Rzecznik P. Michalski: chciałbym powiedzieć, że w tej chwili GDDKiA ze względu na uwarunkowania budżetowe nie ma żadnych środków przewidziane na budowę tej drogi. Także kwestia tego czy można to etapować, to jest kwestia jakby drugorzędna. Najważniejsze jest w ogóle to, żeby mieć pieniądze. W tej chwili tych pieniędzy nie ma ze względu na sytuację budżetową, jaka jest czego wszyscy dotykamy, to ta sprawa z trudnym budżetem dotyka także dróg krajowych. Dotychczas było tak, w tej chwili w dalszym ciągu tak jest, że GDDKiA dysponuje jednak największym budżetem jeśli chodzi o zarządców dróg, natomiast nie wszystko możemy realizować mimo, że ewidentnie potrzeby są zdecydowane i tutaj nikt nie ukrywa, że droga krajowa 22 powinna być jak najszybciej remontowana.

W roku 2009 nie jestem sobie w stanie przypomnieć, nie powiem panu, natomiast w 2010 koszty remontu cząstkowego czyli tych działań, które dyrekcja już w tym roku podejmowała i w tej chwili podejmuje na bieżąco, to było to ok. 350 000,- zł, więc to jest ten rząd wielkości rocznie. Tu chciałbym jednocześnie bardzo mocno podkreślić sprawę tego remontu cząstkowego, że my na pewno od tego nie odstępimy. Dopóki nie nastąpi przebudowa czy jakaś inna forma gruntowniejsza remontu, to ten remont cząstkowy będzie nadal postępował, dlatego że chodzi o bezpieczeństwo ludzi, ale też i w miarę poprawę funkcjonowania i poprawę komfortu podróżowania tą drogą.

Pan Radny E. Hapka: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W sumie starania o remont tej drogi zaczęły się w 2000 roku, proszę państwa. To za I kadencji powstał komitet starostów wszystkich powiatów wzdłuż tej trasy. Panie rzeczniku! Wy jako budowlańcy chyba macie na drogę dziennik obiektu. Co w tym dzienniku pisze? Już wówczas pisało, że stan drogi wymaga remontu. Minęło 11 lat. Jak długo będziecie jeszcze nam obiecywać? Jak długo będziecie jeszcze badać i robić doświadczenia?! Czy musi być taka wielka różnica, jak się jedzie ze stolicy naszego województwa do Powiatu Chojnickiego? Po prostu można oczy zawiązać i wie się, że wjeżdża się na teren Powiatu Chojnickiego. Przed chwilą otrzymałem pisma, które w odpowiedzi otrzymał pan Poseł Stanke. „Termin realizacji remontu na drodze krajowej nr 22 na odcinku Chojnice – Czersk w wyznaczonym na rok 2010 jest realny i zakładając dostępność środków w budżecie gdańskiej dyrekcji nie wskazuje nic na to, żeby był zagrożony.” Co pan na to powie jako rzecznik?! Od razu pieniądze się zapadły gdzieś?! Od 11 lat były pieniądze na tą budowę, niech skończą panie rzeczniku, tak nie można robić! Ile lat będziecie robić doświadczenia?! Doświadczeń już narobiliście tyloma odcinkami, co tam jest porobione i wy jeszcze badacie! Ile lat jeszcze będziecie badali? Ile lat będziecie tu oszukiwali?

Pierwszą naszą drogą, jak powstał powiat, to była droga moja jako przewodniczącego rady powiatu i pana starosty jazda do Gdańska i jasno było powiedziane: my nie chcemy tego przeżywać, co przeżywała gmina Karsin w latach 74, pana nie było jeszcze na świecie, gdzie po pięciu latach dopiero doszło do świadomości w Gdańsku, że gmina Karsin należy do powiatu kościerskiego i przestaną ją traktować po macoszemu. Nasza wizyta wówczas w 1999 r. wskazywała na to, żeby Powiat Chojnicki nie był tak traktowany!

Wracam do książek obiektu, jeśli były już wpisy wówczas, że obiekt nadaje się do remontu, to dlaczego nie wyciągacie konsekwencji z tego i utrzymujecie tą drogę w stanie zagrażającym bezpieczeństwu?

Następne pytanie: jeśli był projekt i było pozwolenie na budowę, nie jestem administratorem, i tak tam było w przepisach, ale jeśli było pozwolenie na budowę, to dlaczego teraz się cofamy do wymagań Natura 2000? Jeśli wydali taką decyzję, to po co się cofamy, jeśli pozwolenie jest aktualne?! Teraz się tym wymigujemy, bo nam brakuje, bo taka decyzja.

Proszę pana! Budżet budżetem, ale stan techniczny jest stanem technicznym i wypadki będą się powtarzać! Czy wy wreszcie nie możecie się zastanowić i po 11 latach tego zrealizować?!

Pan Rzecznik P. Michalski: przede wszystkim chciałbym wyjaśnić. Jeśli są w Polsce przepisy, to my musimy się do nich stosować. Jeśli droga przebiega przez obszar Natura 2000, to my musimy wystąpić do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o wydanie decyzji środowiskowej. To jest

podstawa do tego, żeby można w ogóle przystąpić i wystąpić o zgodę na realizację inwestycji drogowej. Bez tego tej drogi nie moglibyśmy przebudować. To jest po pierwsze.

Po drugie jeśli chodzi o kwestie dostępności środków w budżecie, to na pewno państwo doskonale zdajecie sobie sprawę czy to jeśli chodzi o budżet powiatu czy to jeśli chodzi o każdego z nas budżet domowy, to wiemy, jeśli nie mam pieniędzy na podejmowanie pewnych działań chociaż wiemy i zdajemy sobie z tego sprawę, że te działania są niezbędne, to jednak jeśli nie mamy takich środków, to podejmujemy działania doraźne do czasu, kiedy będą środki dostępne, które pozwolą radykalnie rozwiązać problem. Tak jest z drogą nr 22. Nie ma w tej chwili, jest przesunięta realizacja w czasie tej drogi po roku 2013 tak na teraz. Natomiast my jako GDDKiA możemy realizować tylko te drogi, na które mamy pieniądze i są przewidziane w budżecie. Nie mamy jakiegoś osobnego budżetu, którym możemy zonglować pieniędzmi poszczególnymi, mówiąc kolokwialnie szufladkami i przerzucać z jednej do drugiej. Tak nie jest. Muszą być pieniądze specjalne przeznaczone na drogę nr 22. Do tego czasu będziemy podejmowali, tak jak wcześniej już wspomniałem, działania doraźne polegające na remoncie częściowym.

Pan Radny A. Mrówczyński: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni goście! Rozumiem, że debata trwa i potem zabiorę jeszcze raz głos, żeby mi głosu nie odebrano. Jak mój przedmówca zauważył w pismach, które skierował pan Posel P. Stanke do ministra i nie tylko zapewnienie było, iż w pewnym czasie (to jest rok 2008) ta droga będzie naprawiona. Z tego co pan przedstawia, mówi, że w międzyczasie Natura 2000 program zabrała taką możliwość. Jednego roku zima jest łagodna i nie trzeba sypać piasku, następnego ostra i piasku brakuje. Gdzie są te pieniądze, które przeznaczone były wówczas na remont tej drogi, a w związku z powyższym, że ten program wszedł, nie zostało to zrealizowane, więc jeśli teraz jest taka potrzeba, to tamte pieniądze trzeba odszukać i przystąpić do realizacji natychmiast. Mówił pan, że jest to możliwe w tym roku, więc oczekujemy, że będzie to w tym roku. Naprawy, latania nic nie pomogą. Rozumiem, że to są doraźne prace, być może, że się przeciągną do roku 2012. Powtarzam jeszcze raz: były środki, ich nie ma, gdzie one są? Ktoś je skonsumował. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tej wypowiedzi.

Pan Rzecznik P. Michalski: to jest tak, że mamy pewne plany jako GDDKiA, które drogi należy remontować, co należy robić, jeżeli chodzi o kwestie inwestycyjne. Natomiast na początku każdego roku jest ustalany budżet, który jest częścią budżetu państwa i tam są zapisane konkretne środki, jakie inwestycje, bądź jakie remonty możemy podjąć w danym roku. Do tej pory takich pieniędzy na kompleksową przebudowę tej drogi nie było. Natomiast owszem znalazły się środki na to, żeby przygotować się do tej przebudowy i przygotować tą dokumentację techniczną. Badania były

potrzebne po to, żeby do tego się przygotować, żeby przygotować dobrą dokumentację, bo to by można rozwiązać problem radykalnie przebudowując tą drogę, ale póki co pytania o pieniądze na drogę krajową 22, to jest kwestia oczekiwania, jaki będzie budżet państwa, bo od tego to bezpośrednio zależy.

Pan Radny E. Hapka: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeszcze wracam do wypowiedzi pana rzecznika. Niech pan sobie wyobrazi, jest to jednak przestrzeń 11 lat i 11 lat wy to stale odraczacie, a stan techniczny nie jest lepszy! Jeśli już wówczas stwierdzono, że droga wymaga remontu, to ileż lat będziemy czekali?! Nie będę więcej zawracać panu głowy, ale proszę pana, niech pan jedzie do tego Gdańska czy do Warszawy z tą świadomością, że jednak pan nas tutaj nie załatwił i swoim wystąpieniem nie zadowolili. Naprawdę, pan nas nie zadowolili! Jak się przejedzie tą drogą, to wszystko za siebie mówi.

Proszę pana! Jeśli są pisma do posła, który reprezentuje jednak nas i jest podpisane podsekretarz stanu, to on chyba też jakąś odpowiedzialność bierze za to! Od razu pieniędzy nie ma, a stan techniczny od 11 lat mówi o tym, że trzeba tą drogę remontować! Naprawdę! Kto za ten stan techniczny odpowiada?! Wreszcie mają być wypadki śmiertelne?! Wy to sobie przekładacie z jednego roku na drugi, z drugiego na trzeci i tak jedenaście razy?! Wstyd!

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W swoim krótkim wystąpieniu powiedziałem, że nie można powiedzieć, że na tej drodze się nic nie działo i pan rzecznik to potwierdza. Były odcinki robione powiedźmy niefortunnie, co do których są dzisiaj skutki tych dziur, gdzie te technologie były takie eksperymentalne, odcinki robione, który nie spełnił oczekiwań.

Panie rzeczniku mam pytanie, na które myślę, że pan mi odpowie. 26 maja 2009 r. GDDKiA złożyła do Burmistrza Czerska wnioski o wydanie decyzji środowiskowej, uwarunkowania zgody na realizację. Urząd Gminy zażądał opracowania raportu oddziaływania na środowisko i w chwili obecnej biuro projektowe na zlecenie generalnej dyrekcji opracowuje przedmiotowy raport. Ponowne złożenie wniosku uzupełnionego o raport przewiduje się w I półroczu 2010 r. Czy ten raport jest zrobiony, jest złożony, czy już jest oficjalnie zakończona ta sprawa administracyjna? Tutaj jest jedno zdanie na końcu najważniejsze: „Zakończenie prowadzonych prac przygotowawczych pozwoli na rozpoczęcie inwestycji w chwili zapewnienia źródeł finansowania.” Wiemy dobrze, że źródeł finansowania na ten rok nie ma, do 2013 roku nie ma, nie będzie i jak to się ma do tych poprzednich działań? Czy to jest dalej faktycznie tylko zapewnianie, że będzie czy to jest w ogóle gdzieś ujęte w jakimś planie działań generalnej dyrekcji? Ta inwestycja niech ona się nazywa przebudowa, modernizacja czy powiedźmy inne działania. Zdaje sobie sprawę, że w budżecie

państwa są pieniądze konkretnie na budowę, przebudowę, ale są też pieniądze na, nie wiem, nazwijmy to modernizacja pewnych też odcinków. Tutaj pan radny A. Sawicki mówił, jeżeli nie ma takich dużych pieniędzy, to szukajmy takie pieniądze, żeby na tych głównych odcinkach zniszczonych, a myślę o odcinku Czersk – Rytel 15 – 13 km czy tutaj? Już dzisiaj powiedziałem, bo pan minister powiedział jeszcze raz, że będą rozpatrywać możliwości. Myślę, że to będzie półśrodek, półśrodek zaznaczam, ale chciałbym mimo wszystko to co zostało tutaj wcześniej powiedziane generalna przebudowa. Niech ona będzie powiedziana, że będzie w 2013 roku czy 2014 roku nawet, ale do tej pory najgorszy odcinek musi być zrobiony. Ten główny odcinek, który naprawdę (nie wiem czy pan jechał dzisiaj tą trasą), obowiązkiem zarządzającego drogą jest, to co pan powiedział dzisiaj ze względów bezpieczeństwa tą drogę latać i to będzie latane i to jest powiedziane. Wiem, że to jest z konieczności, bo nie ma większych pieniędzy, ale uciążliwość zostanie dalej. Także prosiłbym o udzielenie odpowiedzi na mój pierwszy fragment wystąpienia czy proces administracyjny został zakończony?

Pan Rzecznik P. Michalski: raport został sporządzony na samym początku stycznia tego roku. Został złożony wniosek o wydanie decyzji środowiskowej i w tej chwili oczekujemy na wydanie tejże decyzji, ale podtrzymuję to co powiedziałem wcześniej, że jeśli sytuacja byłaby taka i w budżecie jednak udało się wygospodarować środki na przebudowę tej drogi, to możemy pewne prace rozpocząć już w tym roku, ale warunkiem jest otrzymanie funduszy z budżetu państwa.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): mówimy o tej technologii, o której pan wcześniej mówił?

Pan Rzecznik P. Michalski: tak, mówimy jak najbardziej o tej przebudowie, która radykalnie, bo generalnie wcześniej się pojawiały czy to w wypowiedziach naszych publicznych czy też w pismach skierowanych do instytucji, że byłyby dwie możliwości rozwiązania tego problemu. Pierwsza to zdecydowanie najlepsza przebudowa gruntowna tej drogi, ale to byłby koszt rzędu 80 mln zł, natomiast można by spróbować frezować nawierzchnię układać nową warstwę, ale to byłoby rozwiązanie tymczasowe i stosunkowo kosztowne, bo to w granicach 10 mln zł. Biorąc pod uwagę, że to nie rozwiązywałoby problemu tylko odkładało go w czasie, a stanowiło kwotę sporą, więc lepiej dążyć do tego, żeby jednak gruntownie przebudować tą drogę tak, żeby radykalnie rozwiązać jej problem na wiele, wiele lat.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): to rozumiem i to pan słusznie mówi, ale też trzeba sobie powiedzieć uczciwie, że tych 80 mln nie ma, a tą drogę trzeba i tak zrobić. Trzeba się zastanowić czy

ta metoda krótkiego odcinka wykonania naprawy, bo przebudowa to już jest inwestycja, proszę pana, pan dobrze wie o tym, te pieniądze muszą być zaplanowane, ale te pieniądze na naprawę drogi też są zaplanowane, ale też można o nie tam w jakiś sposób może walczyć. Cały czas się upieram, zrobić coś, oczywiście ktoś powie, że to jest niegospodarność, ale zrobić jeżeli ta metoda byłaby stosowana, o której pan wcześniej mówił, to nawet te pieniądze które wydane były dzisiaj, one i tak wrócą powiedźmy do tej drogi, bo przemienienie gruzu czy asfaltu, to pewnie ten asfalt też by wrócił czy w innej postaci. Nie jestem technologiem, ale te metody odzyskiwania są i na pewno te pieniądze nie byłyby już zmarnowane w stu procentach, założmy. Cały czas powtarzam, to co powinno być zrobione i nowa przebudowa, przebudowa zaplanowana i faktycznie wykonana. Jeżeli tak będzie, w pewnym stopniu odwlecze się w czasie, ale będzie to gwarancja wykonania. Przypomnę, był kiedyś pan minister Kurylczyk, który w swym czasie powiedział tak: rocznie 50 km będziemy robili tej drogi. Wówczas szybko razem z panem Starostą M. Buzą obliczyliśmy, że rok 2009 – 2010 w zasadzie będą w Chojnicach, ale pana ministra nie ma, 50 km od strony wschodniej było zrobione, od zachodniej też szło, ale ten kawałek został.

Pan Radny P. Biesek (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni państwo! Już nie chcę mówić o przeszłości, ale o tej najbliższej przyszłości. Tak jak wcześniej pan Starosta powiedział, pan minister R. Stępień jeszcze raz zadeklarował, że wspólnie z generalną dyrekcją przyjrzy się problemowi i w ciągu najbliższych tygodni da ponownie odpowiedź czy są możliwości sfinansowania remontu czy przebudowy tej drogi. Te najbliższe kilka tygodni będzie dość kluczowe. Pomijając to, że wszelkie formy nacisku, że tak powiem politycznego, są wskazane, ważne jest to jaki GDDKiA w Gdańsku zaproponuje wariant techniczny rozwiązania tego problemu, bo jest ich co najmniej kilka, o czym pan rzecznik tutaj mówił.

Jeden, ten najbardziej rozwiązujący problem, to kompleksowa przebudowa, która po pierwsze kosztowałaby ok. 80 mln zł. Tych pieniędzy nie ma. Mało tego, nie ma tego zadania w świeżo co przyjętym programie budowy dróg krajowych na lata 2011 – 2015, więc to jest też kolejna trudność, ale też gdyby nawet dzisiaj te pieniądze się znalazły, to jeszcze w tej chwili formalnie generalna dyrekcja nie jest przygotowana do realizacji zadania, bo przecież decyzja środowiskowa jest jednym z elementów, po którym dopiero można wystąpić po pozwolenie na budowę czy o inną formę zezwolenia na realizację inwestycji. Ten wariant jest dość trudny ze względu na kwotę i na przygotowania.

Drugi wariant, o którym wczoraj była mowa, m.in. pan dyrektor Departamentu Dróg Krajowych i Autostrad pan J. Waszkiewicz o tym mówił, to taki kapitalny remont, którego koszt szacowany jest milion złotych za kilometr czyli na całą drogę potrzeba by było ok. 20 mln, na ten

cały newralgiczny odcinek ok. 10 mln zł. To jest drugi wariant, odniosłem wrażenie bardziej realny, który załatwiłby problem na kilka lat. Trudno powiedzieć na ile, ale patrząc na te odcinki, które zostały pięć lat temu wykonane w tej lepszej technologii one ciągle się trzymają, więc 5 – 10 lat ta droga by wytrzymała.

Teraz pytanie: jaki wariant będzie rekomendować generalna dyrekcja oddział w Gdańsku? W tej sprawie spotkamy się m.in. członkowie zarządu powiatu, pan Starosta, ja i Burmistrz Czerska w najbliższy poniedziałek z panem R. Marszałkiem z oddziału gdańskiego generalnej dyrekcji, bo myślę, że ten przekaz powinien być jeden. Pan minister mówił, że słyszał o co najmniej pięciu wariantach przebudowy tej drogi, a na któryś trzeba się zdecydować i o któryś walczyć. Iść albo w kierunku kilkuletniego oczekiwania na kompleksową przebudowę, albo w tej chwili załatwienia remontu, który na 10 lat problem odsunie, ale przynajmniej pozwoli na normalne użytkowanie tej drogi. Także o tym też trzeba będzie rozmawiać.

Będąc przy głosie, chciałem powiedzieć o tym, że problem drogi krajowej 22 na obszarze naszego powiatu nie kończy się na odcinku Czersk – Chojnice, o który teraz najbardziej walczymy, ale są jeszcze ulice Chojnicka i Starogardzka w Czersku, dla których też jest przygotowana dokumentacja. Też zadanie najpóźniej w ubiegłym roku miało być rozpoczęte, gdzie wycięto głogi na wniosek generalnej dyrekcji, żeby już przygotować pole działania. W zeszłym roku się nic nie wydarzyło. W tym roku nie słychać w ogóle o tym zadaniu i też jego perspektywa jest chyba nie najlepsza. W ogóle się nie mówi o odcinku od Czerska w stronę Starogardu, który jeszcze przez ładnych kilka kilometrów przebiega przez powiat, gdzie na razie ta droga jeszcze się trzyma, ale patrząc na tempo przygotowań realizacji inwestycji już teraz by trzeba było myśleć o jakiś krokach, żeby nie stanąć przed tym samym problemem za 5 lat na drodze w kierunku Łęga. Chciałbym, żeby pan rzecznik powiedział o tych dwóch tematach jeżeli chodzi o drogę nr 22 w naszym powiecie.

Pan Rzecznik P. Michalski: jeśli kwota, o której my mówimy, taka szacunkowa na okrągłą kwotę 80 mln zł, to jest kwota nie tylko przebudowy tego odcinka Chojnice – Czersk, ale to jest też dokończenie przejścia drogi krajowej przez Czersk czyli to jest ta kwota całościowa. To nie jest tylko dokończenie przebudowy Czerska, bo tam już pewne prace zostały zrobione, to mieści się w ramach tych 80 mln. To jest kwestia dalsza, najpierw musimy zrobić ten odcinek najbardziej palący, gdzie potrzeby są największe czyli Chojnice – Czersk.

Pan Radny Z. Bieliński: panie rzeczniku, pan mnie oświecił, muszę powiedzieć w taki sposób, że gdyby nie problem Natury 2000, to sprawę byśmy mieli z głowy, tak? Rozumiem to tak, że były

pieniądze, był projekt remontu i nagle pojawił się problem Natury 2000 i cała sprawa została wstrzymana. Otóż jestem IV kadencję w tej radzie i proszę państwa, po raz pierwszy słyszę, że to nie zostało zrealizowane z powodu sytuacji Natury 2000. Rozumiem, że trzeba przeprojektować zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Ochrony Środowiska, ale odnoszę takie wrażenie, że jeżeli nie radzi się gdzieś w jakiejś sytuacji drogowej, to trzeba wprowadzić problem Natury 2000, ekologów przywiązać do drzew. Panie rzeczniku, nie jestem antyekologiem, ale ta droga tam już jest, tam się nic nowego właściwie nie tworzy i wydaje mi się, niech pan tylko mi odpowie na pytanie czy dobrze rozumiuję w tej chwili, że gdyby nie problem Natury 2000, to sprawa byłaby już zrealizowaną? Tak?

Pan Rzecznik P. Michalski: mogłoby tak być dlatego, że prowadzenie wszelkich prac w obszarze Natura 2000 jest obwarowane pewnymi przepisami, bardzo ostrymi i w związku z tym nie mogliśmy tego zrobić jako przebudowy zwykłej na zgłoszenie, tylko trzeba było opracowywać raport środowiskowy i wystąpić o decyzję środowiskową. To jest skutek wprowadzenia tam obszaru Natura 2000.

Pan Radny Z. Bieliński: ale rozumiem, że na ten czas?

Pan Rzecznik P. Michalski: bardzo możliwe, że byłyby przyznane pieniądze, jeśli by nie było wprowadzonej tej Natury 2000 i nie trzeba by było opracować raportu, to dokumentacja byłaby gotowa szybciej. Sytuacja w budżecie w roku 2011, a roku 2010 byłaby zupełnie inna.

Pan Radny A. Mrówczyński: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni goście! Jak długo trwa wydanie decyzji środowiskowej, bo rozumiem, że procedura została uruchomiona? Druga kwestia czy jest możliwe, bo z tego co wiemy w planach roku 2015 ta inwestycja nie jest brana pod uwagę, że któraś z inwestycji planowanych, która przebiega przez powiedźmy x teren czy ten teren jeśli będzie objęty programem Natura 2000, to wtedy te pieniądze mogą spłynąć na tę inwestycję? Bo na poprzednie pytanie pan mi nie odpowiedział. Przyznaje pan, panie rzeczniku, że prawdopodobnie pan powiedział, że środki by były, więc gdzieś one trafiły. Czy jest teraz taka możliwość, to jest drugie pytanie, że założmy droga x zostanie objęta tymże programem, to chyba jesteśmy w pierwszej kolejności, żeby przed 2015 realizować inwestycję?

Pan Rzecznik P. Michalski: to nie jest tak, że GDDKiA może tak sobie dowolnie przerzucać z jednej inwestycji na drugą. Każda inwestycja w budżecie jest przypisana i nie można sobie

dowolnie tym żonglować. Także to jest odpowiedź na pana pytanie. Nie jest określone w prawie ile się czeka na decyzję środowiskową.

Pan Poseł P. Stanke: Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Szanowni goście! W jednej z interpelacji, którą składałem odpowiedź 7.10.2010 r. podpisana przez pana wiceministra, który przyjął wczoraj delegację, pana R. Stępnia odnosi się właśnie do przeprojektowania projektu w związku z decyzją środowiskową i potrzeba na to konkretne pieniądze. GDDKiA w Gdańsku miała wyszukać 165 000,- zł, bo tak zostało to przez projektanta określone i zagwarantowano w budżecie 100 000,- zł. Zabrakło dokładnie 65 956,- zł i w związku, że te pieniądze nie zostały pozyskane, że te pieniądze się nie znalazły i jak pisze pan minister, „nie będzie to jednak możliwe w obecnej perspektywie budżetowej prace nad projektem wykonawczym dla zadania przebudowa ze wzmocnieniem drogi krajowej nr 22 na odcinku Chojnice – Czersk zostaną wznowione dopiero wtedy, jeśli znajdą się te pieniądze”.

Moje pytanie jest konkretne: czy o te 65 000,- zł GDDKiA rozmawiała ze starostą powiatowym w Chojnicach czy nie było możliwości współfinansowania czy pomocy ze strony starostwa w gestii 65 000,- zł, aby nie zatrzymać cyklu, który ciągnie się od roku 2008 czyli żeby dokończyć prace projektowe i być gotowym do realizacji tej inwestycji? Z tego wynika, że poszło o 65 000,-, a podpisał to pan minister R. Stępień.

Pan Rzecznik P. Michalski: szanowni państwo, w tej chwili najważniejsza jest kwestia nie znalezienia 65 000,- zł tylko zdecydowanie dużo większych pieniędzy na to, żeby było można dokonać remontu bądź przebudowy drogi krajowej nr 22. Dokumentacja, tak jak powiedziałem, jest skończona, natomiast pewne rzeczy, które wynikały z raportu oddziaływania na środowisko czy które ewentualnie mogą wynikać z wydanej decyzji środowiskowej, na którą w tej chwili czekamy, będą oznaczały konieczność poprawienia tej dokumentacji, ale to będą rzeczy drobne i które nie będą wpływały znacząco na to kiedy przystąpimy do tego remontu bądź przebudowy. W tej chwili najważniejsza jest sprawa potwierdzenia, że w budżecie znalazły się środki na remont bądź przebudowę tej drogi. To jest w tej chwili najważniejsze.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: nie widzę więcej pytań do pana rzecznika, dziękuję. Mam zapytanie czy dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich pan M. Mironowicz chciałby zabrać głos?

Pan Dyrektor M. Mironowicz: Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Szanowni państwo! Tak w zasadzie mija miesiąc od kiedy objąłem funkcję dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich (ZDW) i to jest moje pierwsze wystąpienie publiczne od czasu objęcia tej funkcji, dlatego chcę z góry przeprosić, jeśli coś będzie nie tak i złożyć to na karb mojego niewielkiego doświadczenia w tej dziedzinie.

Na początku chciałem podziękować za zaproszenie, że mogę przed państwem wystąpić i podziękować za, w zasadzie by tak można nazwać, modelową współpracę samorządów powiatowego, miejskiego i wojewódzkiego przy pracach nad drogami wojewódzkimi przy pracach nad drogami wojewódzkimi, przy remontach i przebudowie. Chciałbym przeprosić za tą 212, która jest najbardziej zniszczona i obiecać, że dołożymy wszelkich starań, żeby ten slalom, który można uprawiać samochodem w miarę szybko się skończył.

Państwo wiecie, że my mamy ok. 120 km dróg na terenie Powiatu Chojnickiego. Państwo dobrze wiecie, że 240 I etap, II etap, III etap, na który w tej chwili jest dokumentacja projektowa, na który nie ma w tej chwili środków. Państwo dobrze wiecie, że 212 są uzgodnienia odnośnie robienia tego wspólnie i w zasadzie mam tutaj zapewnić, że te uzgodnienia dotyczące 212 w kierunku na południe będą przez nas respektowane i będą przez nas przestrzegane i że będziemy mogli zacząć robić tę drogę za pieniądze samorządów, za pieniądze państwa, w przyszłym roku za pieniądze wojewódzkie. Proszę państwa, pan marszałek postawił mi bardzo trudne zadanie, a mianowicie spojrzeć na drogi wojewódzkie z punktu widzenia strategicznego czyli znalezienia sposobu w jaki sposób nie robić dzisiaj jednego skrzyżowania, latać dziury, w przyszłym roku następnego skrzyżowania, latać dziury, za rok znowu kawałek gdzieś tam jakiegoś przejścia itd.. Tylko w jaki sposób podejść do tych dróg z punktu widzenia całościowego czyli zrobić drogę na danym odcinku i mieć z nią spokój przez ileś lat i nie wchodzić tam już z lataniem dziur, za przeproszeniem itd. tylko zrobić ją kompleksowo na danym odcinku i mieć na kilka lat spokój.

Z rozmów wynika, że pan marszałek chciałby, żeby przez 4 – 5 lat zrobić kilkaset kilometrów dróg wojewódzkich i w wymaganym standardzie, tak jak to jest w odpowiednich przepisach prawa. Mówiono o ok. 800 – 1000 km tych dróg i to spojrzenie strategiczne ma polegać na uwzględnieniu kilku aspektów. Pierwszym z nich jest to oczywiście stan nawierzchni, to jest oczywiste. Drugim aspektem przy opracowywaniu takiej strategii dróg wojewódzkich to jest ruch na danej drodze. Trzecim aspektem jest wypadkowość na danej drodze i dwa ważne aspekty, wynikające ze strategii rozwoju województwa czyli dostępność do centrum województwa, dostępność do metropolii i spójność województwa czyli traktowanie województwa jako jednego spójnego organizmu samorządowego. Te pięć rzeczy mamy uwzględnić w opracowywanej przez nas strategii rozwoju dróg wojewódzkich. Znowu mówimy o czymś co nazywa się strategią, ale to nie oznacza, że

to będzie w tym roku, że to będzie w następnym roku, tylko że będziemy chcieli przystąpić w następnych latach. Państwo dobrze wiecie, że drogi to nie jest pochodna czasu, ale to jest pochodna pieniędzy. My niestety w tym roku otrzymaliśmy tylko środki na Regionalny Program Operacyjny, na te drogi, które są ujęte w RPO i na te drogi, które rozpoczęliśmy w roku ubiegłym, które mają przejść w roku następnym i rzeczywiście środki na naprawę itd. czy te środki zostaną zwiększone to też zależy w dużej mierze od sytuacji finansowej państwa i sytuacji finansowej województwa. W każdym bądź razie powtórzę jeszcze raz, że marszałek województwa, zarząd województwa chce spojrzeć na drogi strategicznie. Chce stworzyć taki program, który właśnie rozwiąże problem dziur czy też rozwiąże problem doraźnych napraw czy też niewielkich przebudów w sposób kompleksowy, a nie w sposób punktowy, jak to było dotychczas. Mogę się tylko zadeklarować, że my chcemy z państwa samorządem też współpracować i my uważamy, że ta droga 22 z punktu widzenia dostępności do województwa i z punktu widzenia spójności województwa też jest dla nas niezmiernie istotna.

Pan Radny A. Sawicki: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Panie Dyrektorze! Pięknie tą strategię pan określił, te pięć punktów, bardzo dobrze, ale jak to się ma konkretnie do Powiatu Chojnickiego? Co w tym roku Zarząd Dróg Wojewódzkich zamierza zrobić z naszymi drogami, głównie mi chodzi o drogę 212 czy będzie to kolokwialnie mówiąc łatanie tych dziur czy jakaś modernizacja czy przebudowa chociaż tej nawierzchni tejże drogi będzie zrobiona, bo postawienie znaku 9,9 km wyboje, nie oddaje właściwego działania jeżeli chodzi o modernizację i doprowadzenie tej drogi do normalnego ruchu. Jeszcze jeden bardzo ważny aspekt, tutaj szanowni państwo nie poruszyli, mamy piękny szpital jeżeli chodzi o Chojnice, który nie jest zadłużony, jest bardzo dobrze prosperujący. Z okolicznych miejscowości transport sanitarny dowozi tych naszych pacjentów i chorych. Jestem święcie przekonany, że przewiezienie ich naszymi drogami na pewno stanu zdrowia ich nie poprawi, wręcz pogorszy. Jest to raz że czas, a dwa że może dojść do sytuacji nawet drastycznej. Także panie dyrektorze konkretnie, jak ta strategia przedkłada się na drogi w Powiecie Chojnickim w tym roku?

Pan Dyrektor M. Mironowicz: to trochę byłoby za wcześnie odpowiedzieć, jak ta strategia się przedkłada, ponieważ ona jest w trakcie opracowywania i nasz kierownik rejonu robi audyt tych dróg wojewódzkich czyli bada stan tych dróg. My nie mamy takiego sprzętu, jak ma Zarząd Dróg Krajowych i Autostrad i nie dysponujemy instytutem dróg, który stan nawierzchni bada w sposób specjalistyczny. Natomiast usiłujemy to zrobić korzystając z fachowej wiedzy, którą posiadają nasze oddziały i która u nas jest też dostępna w dyrekcji.

Natomiast 212 nie mogę panu zbyt wiele obiecać oprócz tego, że tak szybko jak to jest możliwe postaramy się skończyć z tym slalomem. Na więcej w tej chwili środków nie mamy.

Pan Radny J. Gadzała: panie dyrektorze, pytanie w sprawie remontu drogi 230 Brusy – Chojnice został rozpoczęty, dojechano do miasta Brusy, w jakim terminie przewiduje się zakończenie remontu tej drogi, aż do Chojnic?

Pan Dyrektor M. Mironowicz: rozumiem, że był pan marszałek u państwa mniej więcej trzy tygodnie temu i państwo rozmawialiście na ten temat i tak jak zostało to ustalone, zostanie to zrobione tak szybko jak się da czyli inwestor rozpocznie kiedy może wejść.

Pan Radny J. Gadzała: nie rozumiemy się, pan marszałek obiecał remont tylko do miasta, ten odcinek 600 metrów, a chodzi mi o remont 24 km z miasta Brusy aż do Chojnic.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: nie mam żadnej informacji na temat remontu drogi 235 chyba, że z punktu widzenia strategii rozwoju dróg wojewódzkich będzie ona ujęta. Dzisiaj jest za wcześnie państwu na ten temat mówić, która droga będzie ujęta, a która nie.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski podziękował rzecznikowi GDDKiA w Gdańsku i Kierownikowi Rejonu Człuchowskiego Dróg Krajowych za przybycie.

Pani Radna K. Kijek: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni goście! Panie dyrektorze mam do pana pytanie, w nawiązaniu do ostatniej wizyty pana marszałka Struka. Chcę zapytać czy pan dyrektor ma wiedzę na jakim etapie jest realizacja przebudowy drogi 236 w miejscowości Swornegacie? Na terenie gminy Chojnice, z której zostałam wybraną radną, są właściwie cztery drogi wojewódzkie. Chwała nam za 240, cieszymy się bardzo, nie tylko włodarze, ale również mieszkańcy, że wreszcie po wielu latach 240 droga zostanie przebudowana. W ubiegłym roku pan marszałek Struk na wizji lokalnej poinformował mieszkańców i włodarzy gminy Chojnice przy udziale na tym spotkaniu również radnego wojewódzkiego pana L. Bonny, wójta gminy i samorządowców wsi Swornegacie, że droga ta na pewno na odcinku 1 km z tej miejscowości zostanie przebudowana. Jednak ze względu na ograniczone środki finansowe droga nie została zrealizowana, ale zapewnienie pana marszałka szło w kierunku, że na pewno do sezonu letniego zostanie ta droga przebudowana i będą mogli spokojnie dojeżdżać mieszkańcy i przejeżdżać przez tą miejscowość, która w tej chwili jest piękną stolicą naszego kajakarstwa. W związku z czy moje pytanie idzie jeszcze raz w tym

kierunku czy obietnice składane przez pana marszałka, że droga zostanie przebudowana do sezonu turystycznego, jest realna?

Pan Dyrektor M. Mironowicz: nic nie wiem, żebyśmy mieli środki na remont tej drogi czy przebudowę.

Pani Radna K. Kijek: panie dyrektorze, Kaszubi są pamiętliwi i uparci. W związku z czym zjawiała się delegacja samorządu z miejscowości Swornegacie do mnie z prośbą o ratowanie tej inwestycji i liczą na to, że mimo wszystko pieniądze się znajdą, bo jeżeli nie, oni się nie odgrają, ale mówią, że też umią protestować i jakąś formę protestu też wypracują.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: mogę tyle powiedzieć, że staramy się realizować wszystkie obietnice pana marszałka, więc tą też postaramy się.

Pan Radny E. Hapka: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Dyrektorze! Wiadomo jak z tymi środkami jest, bo już tyle tutaj zabierałem głosu, ale myślę, że za pana rządów znajdzie się tyle pieniędzy, żeby spełnić nasze prośby, tzn. prośby mieszkańców zarówno Brus i mieszkańców Chojnic. Już kilka razy składałem interpelacje, kolega Mrówczyński tak samo, żeby tyle pieniędzy zostało wam, żeby przed okresem zimowym namalować na tych drogach wojewódzkich pas biały. Naprawdę, panie dyrektorze, mam tutaj obietnki pana poprzednika z 2008 i 2009, że ten pas będzie pomalowany. Niestety, myślę, że ta zmiana spowoduje to, że będzie tyle pieniędzy, żeby ten pas został namalowany. Dlaczego? Naprawdę Chojnice w strefie klimatycznej są zakreślone kółkiem, bo tu panuje o wiele więcej mgieł niż nawet na wybrzeżu, a ten pas namalowany naprawdę ułatwia nam jazdę. Dlatego prosiłbym, żeby to sobie zapisać i żeby spełnić te obietnki, które tutaj pana poprzednik nam składał, a nie dotrzymał, a naprawdę to nie jest duży koszt.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: gdyby, panie przewodniczący tak było, że od samych zmian przybywa pieniędzy, to pewnie by było tych zmian więcej i pewnie by to na tym polegało. Mogę powiedzieć, że poproszę naszego kierownika obecnego na sali, żeby uwzględnił pana prośbę.

Pan Kierownik K. Deruba: mamy środki przewidziane, staramy się wykonywać malowanie, odnawianie wykonywać w cyklu dwuletnim. Jeżeli chodzi o drogi w Powiecie Chojnickim, to w ubiegłym roku była odnowiona droga 212 cały odcinek 42 km, w tym roku będzie odnawiana 235, która była robiona dwa lata temu. Także postaram się, żeby było to wykonane. 240 odnowiony

będzie odcinek oznakowania poziomego. 237 odnowienie jest na terenie miasta Czerska, także to będzie wykonane.

Pan Radny E. Hapka: rachunki mi się nie zgadzają panie kierowniku, jeśli pan mówi, że co dwa lata odnawiacie, a pan wymienił dwie drogi. To jak to jest?

Pan Kierownik K. Deruba: jeśli chodzi o odnowienie oznakowania poziomego, powtórzę, że staramy się wykonywać w cyklu dwuletnim i w ubiegłym roku była wykonana odnowa drogi 212 cały odcinek, który znajduje się na terenie Powiatu Chojnickiego, tj. ok. 42 km drogi. Dwa lata mija od odnowienia oznakowania drogi 235, to pewnie będziemy starami się w tym roku pomalować. Może też jakiś odcinek, jak już mam prawdę powiedzieć, bo to może być tak, że czasami może być tak, że niecałe 35 km będzie odnowione to oznakowania, że ze względu na to, że są odcinki, jeżeli my wykonujemy w cyklu dwuletnim, są odcinki, które nie wymagają. Tylko to się kłóci, jak to się robi, wtedy widać, że jest różnica. Dlatego staramy się wykonywać, całe ciągi odnawiać, wtedy jest jednakowy standard na całym odcinku odblaskowości, widoczności i nie ma wtedy jakiegoś latania i odbiór użytkownika jest też inny. Mówiłem też o drodze 240, to jest trzecia droga, która jest dajmy na to remontowana, oznakowanie poziome jest wykonywane w technologii dwuwarstwowej, co gwarantuje widoczność w dobrych warunkach atmosferycznych, przy złych warunkach atmosferycznych, przy opadach deszczu jest widoczne i nie trzeba tego odnawiać corocznie tak jak powiedźmy czy w innych cyklach nie trzeba odnawiać, bo to jest grubowarstwowe, które gwarantuje, że przez parę lat jest w dobrym stanie. Na tej 240 wykonano odnowienie oznakowania na odcinku miejskim Chojnice, odnowienie oznakowania i dojazdu do węzła Lipienice. Mówiłem też o drodze 237 Czersk, w którym co roku na terenie miasta co roku staramy się odnawiać oznakowanie. Ze względu na wzmożony ruch i ścieranie tego oznakowania przez poruszające się pojazdy. Są to przejścia dla pieszych, obreby skrzyżowań, także to w Czersku będzie zrobione.

Pan Radny P. Biesek (Wicestarosta): Panie Przewodniczacy! Wysoka Rado! Chciałem zabrać głos jako radny wybrany z terenu gminy Czersk i upomnieć się właśnie o drogę wojewódzką nr 237. Ta droga ma poniekąd pecha, bo nie prowadzi do obecnej, a byłej stolicy województwa, do granicy z województwem kujawsko – pomorskim, dalej do Bydgoszczy. Tak trochę odbieram przez te wszystkie lata, że tak trochę z boku, nie jest w centrum zainteresowań Zarządu Dróg Wojewódzkich czy zarządu województwa pomorskiego. Pięć lat temu udało się zmodernizować 500 czy 600 metrowy odcinek ul. Tucholskiej i poza tym oprócz takiego bieżącego utrzymania nic tam się nie dzieje. Powstał czy powstaje projekt na przebudowę ul. Szkolnej i 21 Lutego w Czersku,

rodzi się to też w wielkich bólach i bardzo przeciąga w czasie. Natomiast perspektywy na kompleksową przebudowę tego odcinka są dość marne, jak słyszymy od pana marszałka i wielu źródeł.

W związku z tym chciałem zaapelować, że skoro odsuwa się w czasie kompleksowa przebudowa ul. Szkolnej i 21 Lutego w Czersku, żeby dokonać w tym roku takiego bardziej kompleksowego remontu. Nie tylko polegającego na łataniu masą na zimno dziur, które powstają, ale przynajmniej na remontach cząstkowych, na wycięciu tych miejsc, gdzie ten asfalt już się kruszy i wykonanie tego w takiej technologii, żeby przynajmniej na najbliższe lata ta droga wytrzymała, doczekała się tej kompleksowej przebudowy.

Natomiast panu dyrektorowi chciałem powiedzieć, nie wiem czy już zdążył się z tematem zapoznać, jest zaprojektowany nowy wylot drogi wojewódzkiej nr 237 na drogę krajową 22 i budowa tego nowego wylotu powinna być skorelowana z przebudową ul. Starogardziej w Czersku i drogą 22. Na szczęście dla Zarządu Dróg Wojewódzkich, zarządca drogi krajowej odkłada w czasie przebudowę ul. Starogardziej, ale pewnie do niej nie dojdzie. Chciałbym, żeby również zarząd dróg wojewódzkich wspólnie z gminą Czersk przygotował się na czas do realizacji tej inwestycji na budowie ulicy nowej targowej kilkusetmetrowej, dość krótkiej, ale jednak dość kosztownej. Na pewno nie będzie to ten rok czy będzie to rok 2012 nie wiadomo, ale chciałbym, żeby pan dyrektor o tym temacie również pamiętał.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: chciałbym powiedzieć państwu jeszcze jedną rzecz, jeżeli państwo uważacie, że potrzebne jest coś takiego, żeby wspólnie ustalić w jaki sposób te nasze środki na drogi wojewódzkie, które ma nasz pan kierownik wydać, żeby efekt był najlepszy dla tych dróg, to my chętnie skonsultujemy czy z komisją wskazaną przez państwa czy z kimkolwiek, gdzie na którym odcinku, najlepiej czy najprędzej należy pomałować oznakowanie czy gdzie najszybciej należy te dziury załatać. Także to też pan marszałek zobowiązał mnie do kierowania Zarządem Dróg Wojewódzkich w taki sposób, żeby jak najbliżej współpracować z samorządami. Dlatego ja tak chętnie deklaruje, że jeżeli państwo uznacie, że możemy usiąść z panem kierownikiem, jeżeli trzeba będzie, to też przyjadę i powiem, że tak te pieniądze które mamy na oznakowania na oświetlenie robimy w taki sposób, żeby efekt dla mieszkańców był najlepszy, to chętnie na taką współpracę z państwem też pójdę.

Pan Radny M. Pruski: Panie Przewodniczący! Szanowni radni! Panie dyrektorze! Już co prawda radny A. Sawicki poruszył sprawę tej drogi nr 212. Jednak do tej pory nie wiem co się będzie działo w tym roku z tą drogą? Co się będzie działo w latach następnych? Jest tam już projekt ronda

na skrzyżowaniu tych dwóch dróg wojewódzkich 212 i 236 z drogą powiatową i chciałbym moim wyborcom na ten temat powiedzieć, bo jak na razie to otrzymałem na zebraniach wiejskich, na przedwczorajszej sesji cięgi bite. Tam w tym powiecie nic nie robisz, bo na tej drodze tylko przejeżdżają i to jest racja, nie wiem jak tutaj kierownik Deruba na to patrzy. Przyjeżdża ekipa raz na trzy tygodnie, zaklei trzy dziury na odcinku między Chojnicami a Chociną, czasem dwie. Jak jechałem na ostatnią sesję, zresztą pani radna może też to poświadczyć od Charzykowa stoi piękny samochód, aż się ucieszyłem, mówię, nareszcie chociaż kawalek robia, została zaklejona jedna większa dziura po lewej stronie jadąc do Chojnic przed światłami jest złącze starej i nowej nawierzchni. Nie rozumiem tego, bo co prawda każda dyrekcja ma może inne metody, to jednak tutaj w przeciwieństwie do Powiatowego Zarządu Dróg, gdzie tu trzeba oddać naprawę panu Marciniakowi pochwałę, już zaczął w styczniu latać te najgorsze dziury. Ostatnia wolna sobota również. Dzisiaj jadąc tym odcinkiem od Konarzyn do skrzyżowania, to nie ma już większych dziur, owszem są te drobne, ale te trzeba będzie w sposób kompleksowy. Dlatego ponawiam to moje pytanie: co w chwili obecnej czyli na najbliższy okres, bo ta droga jest naprawdę? Dzisiaj jechałem za trzema transportami łódek, żwiru, to niestety dostosowują się do ograniczeń, jadą 40 km/h, jak jest na znakach, jadą ok. 60 i dbają o osie. Przy tym obciążeniu to łatanie dziur, to jest tylko okresowe, bo na przyszłą wiosnę będziemy mieli taki sam, a nawet jeszcze gorszy stan. Podbudowa wykonana w 1895 r., to jest ponad sto dwadzieścia prawie lat, no nie wytrzymuje.

Tak dla rozładowania atmosfery, na sesji jeden z radnych z Zielonej Chociny podsumował tę sprawę: „Teraz te trzeźwe kierowcy jadą zygzakiem, bo te pijane jadą prosto.” Taki slalom tam jest.

Pan Kierownik K. Deruba: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mnie nie jest wcale do śmiechu, chociaż to spuentowanie pana Pruskiego jest bardzo trafne, ale mi nie jest do śmiechu, dlaczego nie jest mi do śmiechu? Ten stan drogi to jest jak tutaj było powiedziane, powiat sobie poradził, Bytów sobie poradził, Chojnice nie mogą sobie poradzić. Jak drogowcy nie wiedzą co mają robić, to stawiają znaki, nie najprościej było znaki ustawić, bo nie jestem w stanie 25 km wyremontować drogi tak sobie tylko jak różdżką dotknął. Nie mogę. Jedynie zabezpieczam wyboje zagrażające bezpieczeństwu, które powstają cały czas i tak jest i czekam na warunki atmosferyczne. Dlaczego mówię, że jesteśmy bezsilni? Jesteśmy bezsilni ze względu na warunki atmosferyczne. Technologia nie przewiduje wykonywania remontu w temperaturze poniżej 5 stopni. My wykonujemy te remonty, ale są to remonty zabezpieczające. W każdym bądź razie to jest tak, że remont cały czas będzie prowadzony i brygada, która będzie wykonywała ten remont, to są dwie brygady. Moja będzie wykonywała remont w technologii masą na zimno jako zabezpieczenie, a firma z zewnątrz będzie

wykonywała mieszanką z recyklera też zabezpieczając powstające wyboje. Myślę, że do końca bieżącego miesiąca uporam się z wypełnieniem bieżących ubytków, będzie to remont zabezpieczający. Jeżeli warunki atmosferyczne będą sprzyjające, wytwórnia mieszanki bitumicznej zacznie produkować masę na gorąco, wtedy tego remontu będzie znacznie więcej zrobione.

Pan dyrektor podpowiada rondo, ale jeszcze chciałbym podpowiedzieć, że jest możliwość, bo jak patrzę na swój budżet, że może wybiorę i może odcinek ten najgorszy na tej drodze między Zieloną Hutą a Zieloną Chociną zrobię nakładkę. Nie będzie to nakładka 5 km, ale powiedźmy gdzieś jakiś odcinek kilometrowy, albo nawet dwa krótsze odcinki. Będę planował, żeby wygospodarować te środki w swoim budżecie.

Jeśli chodzi o rondo na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich z drogą powiatową, to jest na etapie projektowania. Na razie trzeba przejść przez projektowanie i następnie środki zdobywać. Osobiście, jeżeli tak mam mówić prawdę, to jest kwestia, wiem, że to skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne tylko też czasami bym wolął zamiast tej inwestycji to zrobić parę kilometrów tej drogi, a nie rondo, ale jeżeli patrzeć, że na tej drodze giną ludzie, to jestem za tym rondem, bo myślę, że to rondo się przyczyni do poprawy bezpieczeństwa.

Pan Radny A. Mrówczyński: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni goście! Zanim zadam pytanie panu kierownikowi, postaram się dwie strony przedstawić państwu, przygotowane przeze mnie. Dlatego teraz, że przedstawiciele GDDK nie wytrzymali, już ich nie ma na naszej sesji, a też do nich słowa kierowałem i ufam, że panowie póki są, wysłuchają moich słów, a potem zadam pytanie.

Cieszę się z wypowiedzi pana dyrektora, który myśli o zespole, o pracy w zespole, o współpracy, bo w swoim wystąpieniu też mam to na uwadze i złożę dwie propozycje Zarządowi Powiatu Chojnickiego.

Kandydując do Rady Powiatu Chojnickiego przyjąłem sobie cel nadrzędny troskę o dobro człowieka rozumianym w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Przecież nie musimy nikomu udowadniać, że dobra, bezpieczna droga, to dobro człowieka. Zadajmy sobie pytanie jako samorządowcy czy w tej kwestii zrobiliśmy wszystko? Czy na przykład ościenne województwo, patrząc na kujawsko – pomorskie, panie dyrektorze i na drogi od Silna w stronę Tucholi czy Zamarte w stronę Sępólna. Jak długo mamy czekać, żeby te nasze drogi w stronę Brus, Bytowa czy droga w stronę Silna z Chojnic tak wyglądała? Pamiętam z przeszłości, będąc dyrektorem wieloletnim szkoły podległej Kuratorium Bydgoskiemu Chojnice zawsze były traktowane po macoszemu przez Bydgoszcz, gdzie kończyło się na Tucholi. Czy rzeczywiście teraz mamy być traktowani po macoszemu przez Gdańsk, gdzie odległość położenie Chojnic jest tak specyficzne, że nasza

odległość do dużych miast przekracza 100 km? Owszem dostrzegam współpracę dobrą samorządów w obrębie powiatu, ale czy wystarczającą? Dobrą drogą do Charzyków, np. biorąc pod uwagę stan dróg wojewódzkich, tak jak już powiedziałem w stronę Brus, Bytowa, Silna jako radny mówiłem dzisiaj, będę mówił, mówiłem, np. nie inwestycji budowy mostu zwodzonego. Oczywiście jedno drugiemu ma się tak jak z punktu widzenia marszałka, bo to jest inna szuflada, ale z punktu widzenia pieniędzy samorządowych, to ma się.

Apeluję o daleko idącą współpracę pomiędzy samorządami w obrębie powiatu w celu podjęcia radykalnych działań w temacie naprawy dróg wojewódzkich, a wcześniej przede wszystkim wspomnianej drogi krajowej 22. Propozycja moja, to powołanie spośród radnych samorządów powiatu chojnickiego wspólnej komisji, która za to zadanie byłaby odpowiedzialna. Sam deklaruje pracę w tej komisji. Oczywiście moc prawna byłaby jej prawie żadna, ale używając dzisiaj modnego słowa lobbowania czy pilnowania naszych własnych interesów i deklaracji pana dyrektora, uważam za stosowną. Komisja ta powinna się także zająć tematem i szkoda, że nie ma tutaj przedstawicieli generalnej dyirekcji, zjazdu z obwodnicy ze strony Czerska na węźle w Nieżychowicach i wjazdu na tę obwodnicę z centrum Chojnic w stronę Nieżychowice i dalej Człuchowa. Upór generalnej dyirekcji i argumentacja w sprawie remontu drogi do Czerska jest nie do przyjęcia, o to jest upór. Oczywiście remont jest priorytetem, natomiast wspólny zjazd i wjazd nie można argumentować tym, że za dwadzieścia lat pobiegnie tam równolegle inna droga, bo taką argumentację słyszałem. Przyjeżdżający z zewnątrz nie tylko z Gdańska goście do Chojnic zdziwieni są, że nie można wjechać na obwodnicę ze strony centrum. Ktoś to zadanie przyjmował. Cieszymy się, że jest obwodnica, a utrudnień jest mnóstwo.

Współpraca samorządów powiatów ościennych czy w ogóle istnieje? Dzisiaj rozmawiałem z radnym miejskim z Człuchowa, np. nie słyszał chociażby o telefonach wykonanych przez pana burmistrza, do burmistrza Człuchowa czy pana wójta do wójta w temacie zapomnianym można powiedzieć i myślę, że to wina samorządowców chojnickich, że tak żeśmy sobie przyjęli obwodnicę zostawiając była krajową 22 w tej chwili gminną, gminy Chojnice i gminy Człuchów. Owszem pan wójt Szczepański znalazł środki i w programie bodajże Schetynówka będzie ta droga wykonywana do Topoli, a pan wójt Marciniak tą drogą nie jest zainteresowany. Więc podejrzewam, że będziemy do Topoli jeździć i spowrotem.

Droga Chojnice – Brusy – Kościerzyna – Korne jest drogą wojewódzką, od razu pytanie panie kierownikowi lub też stwierdzenie faktu. Chodzi też o pasy na odcinku Brusy – Korne. Jeżdżąc tą drogą bardzo często i jest na przykład nawierzchnia położona, znak 40 trzeba jeździć wolno, a przy mgle można jechać od pobocza do pobocza. Wiele lat temu byłem na drogach słowackich, to oprócz pasa na osi jezdni, pasy na poboczach i drzewa pomalowane na białą, takie pasy.

Oni potrafili to zrobić, znaleźć środki, żeby nam się bezpiecznie jeździło, a naprawę na tej drodze wojewódzkiej tych pasów brakuje. Mówiąc o tej drodze Chojnice – Brusy – Kościerzyna – Korne jest to droga wojewódzka, pytanie: dlaczego nie krajowa? Uczęszczamy jako chojniczanie do Gdańska bardzo często tą drogą, nie ma co się dziwić, że teraz jeszcze częściej. W tym temacie także apeluję do zarządu powiatu o to, byśmy mieli możliwość jako radni usiąść wspólnie, np. z radnymi z Człuchowa i rozmawiać w tym temacie, albo z radnymi z Kościerzyny, nie tylko powiatu i w tych tematach rozmawiać. Oni też tak samo to widzą, byśmy zarządzającymi przedstawili propozycje nie tylko w województwie, ale i w miastach.

Apeluję, by te dwa wnioski zarząd rozważył i wystąpił z inicjatywą powołania takich komisji, byśmy mogli usiąść do rozmów, bo jak widzimy mija sporo czasu, a cały czas stoimy po prostu w miejscu. Cieszę się, że dzisiaj doszło do tej debaty, kończąc, pokłosem naszych wcześniejszych wystąpień, że jesteście państwo tu obecni i oby na tym się to nie skończyło.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: szanowni państwo, nie wiem co mogę tutaj dodać bądź ująć. Z tego co mówi pan radny, oprócz mówienia takich pustych słów, że Chojnice nigdy nie były traktowane po macoszemu, proszę państwa, miałem przyjemność w pierwszym sejmiku I kadencji być przewodniczącym komisji strategii i rozwoju gospodarczego i bardzo optowałem na tej komisji i za obwodnicami Chojnic i za obwodnicą Człuchowa i tutaj też przyjeżdżałem. Pamiętam, że mieliśmy posiedzenie wyjazdowe w Chojnicach, gdzie zapoznawaliśmy się z problemami tego regionu, bo wtedy to było dla nas wszystkich nowe. To województwo powstało w nowych administracyjnych granicach. Dlatego cały czas deklaruje, jeżeli państwo uważacie, że te środki, które mamy na utrzymanie dróg wojewódzkich, można wydać z lepszym pożytkiem dla mieszkańców powiatu, to my deklarujemy chęć współpracy przy ustaleniu co i jak robić, żeby ta korzyść była najlepsza, największa.

Pan Radny Z. Bieliński: droga 235, ta nawierzchnia, która jest teraz nową położoną, dobrze się jeździ, ale jest odcinek na tej drodze między Radunią a Dziemianami, gdzie nawierzchnia była położona gdzieś trzy lata temu i jadąc w stronę Gdańska nadmiernie się świeci ten asfalt, ale za chwilę pojawił się znak ograniczenie 40 km/h, śliska jezdnia. Jest to nowo położona nawierzchnia i o tym już w interpelacjach też była mowa, bo przecież to jest na terenie powiatu kościerskiego, żeby oznaczyć tam oś jezdni, bo to jest odcinek bardzo niebezpieczny. Czy coś wiadomo panu dyrektorowi w tej sprawie, bo taka sprawa pogorszyła stan tej drogi niż poprawiła? Także coś dziwnego, te nawierzchnie są naprawiane i wszędzie to daje efekt, ale w tym miejscu stało się coś innego.

Pan Dyrektor M. Mironowicz: nie wiedziałem nic na ten temat, przepraszam. Jeszcze nie wiem wiele rzeczy na temat dróg wojewódzkich. Natomiast w tej chwili dostałem informacje, że jesteśmy w sporze z tym wykonawcą. Został źle wykonany i to wszystko co możemy.

Pan Radny Z. Bieliński: myślałem tak, że ta oś nie jest oznaczana dlatego, bo trzeba położyć nową nawierzchnię i znowu by to wszystko się tam zepsuło. To trwa trzy lata, także ten spór trwa.

Pan Kierownik K. Deruba: chciałbym ustosunkować się do tego pytania o tą nawierzchnię na terenie powiatu kościerskiego. Faktycznie ta nawierzchnia nie była nowa zrobiona, to było powierzchniowe utwardzenie i tam w części kruszywa z powierzchniowej warstwy powiedźmy uległa złotowi, to się nazywa złoty kruszywa. One są przy tej technologii normalne, niemniej jednak nie w takim stopniu. Wykonawca wykonał źle i się spiera z zarządem drogi, procedura trwa. To nie była nowa nawierzchnia zrobiona. To było powierzchniowe utwardzenie. Teraz faktycznie na taką nawierzchnię nie można wykonać oznakowania poziomego, bo to nie gwarantuje jego trwałości. Cała nawierzchnia, cały bitum by pokrył białą farbę i nie byłoby czytelne, a ten spór trwa. Także jak to się skończy, trudno powiedzieć.

Więcej zapytań w zakresie omawianym radni nie zgłosili.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski podziękował zaproszonym gościom za przedstawione informacje i udział w sesji, a następnie ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Przerwa w obradach trwała 14⁰⁰ – 14²⁵.

W dalszej części sesji nie uczestniczyli następujący radni M. Paluch i M. Nawrot.

Ad. 7

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski po przerwie wznowił obrady.

Nie wniesiono uwag do sprawozdania z realizacji „Rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010”.

Ad. 8 a)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, **przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/55/2011 w sprawie regulaminu przyznawania stypendium Starosty Chojnickiego uczniom szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Chojnicki .**

Ad. 8 b)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: przechodzimy do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie regulaminu przyznawania stypendium Starosty Chojnickiego za wysokie wyniki sportowe.

Do omawianego projektu uchwały ustosunkowali się następujący radni:

Pan Radny W. Rolbiecki: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Byłem wnioskodawcą, żeby trochę ten regulamin zmienić, żeby uwzględnił, m.in. udział zawodników w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która jest imprezą równoznaczną z Mistrzostwami Polski dla młodzieży do lat 16. Znakomita większość tych moich propozycji została ujęta w tym projekcie, chciałbym natomiast sprecyzować, jeżeli istnieje taka możliwość ppkt c), bo jest tam napisane „zajął czołowe miejsce w Mistrzostwach Świata lub w Mistrzostwach Europy”. Nie znam definicji miejsca czołowego, podejrzewam, że nikt nie jest w stanie jej przytoczyć. Zostawia to moim zdaniem zbyt wiele możliwości do „manipulacji”. Chciałbym, moja propozycja była taka, żeby normować to do ilości zawodników biorących udział w tych zawodach. Mianowicie nagradzać zawodników, którzy zajęli miejsce w pierwszej 1/3 stawki. To pozwala jednoznacznie uwzględnić osoby i je nagradzać.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): myśmy rozważali i ten pana projekt był na komisjach rozpatrywany, ale doszliśmy do wniosku, że czołowe miejsce to jest ranga jak w Mistrzostwach Świata lub Europy. Tutaj, gdyby startowało 15 osób czy 5 osób, to są zawsze Mistrzostwa Świata. Tutaj w tym momencie to czołowe miejsce według mojej oceny, oczywiście mając wiedzę, założmy, bo to jest tylko jedno hasło, ale załączniki do tego wniosku są mówiące o tym, że w tych zawodach brało udział tyle i tyle osób, to ja w tym momencie jako Starosta, który tutaj podejmuje decyzję, rozpatruje to w takim kontekście, a nie innym. Na przykład ranga Mistrzostw Świata czy Mistrzostw Europy, to już sama ranga. Jeżeli tam zdobywasz czołowe miejsce, to faktycznie jeżeli pięć startuje masz I, II czy III miejsce, to jest w porządku. 15 osób w Mistrzostwach Świata to same 15 miejsce to

już jest powiedźmy czołowe miejsce w Mistrzostwach Świata, jak startuje tam ileś set osób. Ten punkt w tym zapisie w zasadzie określi, mając dokumenty, mając powiedźmy wniosek podejmuje decyzję i zawsze mówię, sugerujemy się, że to są Mistrzostwa Świata i Europy. To nie są powiedźmy Olimpiada Młodzieży. Jeżeli chodzi o Olimpiadę Młodzieży, to takie zapisy, które są proponowane, to też były kwestionowane, ale biorąc pod uwagę, że mówimy o młodzieży w różnym wieku, dla której akurat nie ma Mistrzostw Świata czy Europy, bo są różne dziedziny i są różne zainteresowania w tych dziedzinach sportu, dlatego przyjęliśmy tą zasadę, ale tak na dobrą sprawę, gdyby ten zapis znikł też by się nic nie stało, bo zawsze jest rozpatrywanie tego wniosku indywidualnie. Myślę, że tu ten kompromis, ten zapis powiedźmy umożliwia, ale też ocenia właściwie podjęcie decyzji czy przyznać czy nie przyznać.

Więcej zapytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, **przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/56/2011 w sprawie regulaminu przyznawania stypendium Starosty Chojnickiego za wysokie wyniki sportowe.**

Ad. 8 c)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: przechodzimy do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie regulaminu przyznawania nagród Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Do omawianego projektu uchwały ustosunkowali się następujący radni:

Pan Radny A. Sabinarz: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska proponuje do projektu uchwały w sprawie regulaminu przyznawania nagród Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w zasadzie dodanie słów „**i promocji Powiatu Chojnickiego**”. Formalnie byłoby to:

1. **tytuł uchwały:** w sprawie regulaminu przyznawania nagród Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa narodowego **i promocji Powiatu Chojnickiego.**

2. **treść § 1 otrzymuje brzmienie:** „Ustanawia się coroczne nagrody Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa narodowego i **promocji Powiatu Chojnickiego.**”
3. **w § 2 ust. 2 otrzymuje brzmienie:** „Nagrody są przyznawane za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury. W tym, twórczości artystycznej, popularyzacji i upowszechniania kultury, organizowania działalności, przedsięwzięcia z zakresu dziedzictwa narodowego i **promocji Powiatu Chojnickiego.**”
4. **zgodnie z powyższym w uzasadnieniu zdanie drugie otrzymuje brzmienie:** „W § 2 ust. 2 niniejszej uchwały określono szczegółowo, iż będą to nagrody za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury, w tym twórczości artystycznej, popularyzacji i upowszechniania kultury, organizowania działalności kulturalnej, przedsięwzięcia z zakresu ochrony dziedzictwa narodowego i **promocji Powiatu Chojnickiego.**”
5. **tytuł załącznika do uchwały:** „Wniosek o przyznanie nagrody Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa narodowego i **promocji Powiatu Chojnickiego.**”

Pan Radny S. Skaja (Starosta): prosiłbym, żeby wnioskodawca – pan przewodniczący – określił co rozumie pod pojęciem „**promocji Powiatu Chojnickiego**”, bo promocje mogą być różne i na tej sali były promocje między innymi, Adam Chojnicki czy nie powiem o nazwiskach różnych ludzi, którzy promują powiat chojnicki w mediach, niekoniecznie to musi być promocja pozytywna czy powiedźmy zadania, które gdzieś są powiedźmy wykonywane i mówimy o tym, że jest promocja. Czy powiedźmy akcje protestacyjne, które są nagłaśniane na całą Polskę czy to jest promocja powiatu czy to jest powiedźmy czy to się zalicza? Czy państwo chcecie, żeby to zaliczać po prostu tak a nie inaczej?

Pan Radny A. Sabiniarz: Panie Starosto! Jest to wniosek komisji przegłosowany na posiedzeniu, natomiast autorem tego pomysłu był pan Bloch i myślę, że on najlepiej uzasadni na forum rady swój pomysł.

Pan Radny M. Bloch: wyróżniamy uczniów i sportowców, proponuję również dopisać osoby, które promują Powiat Chojnicki, zaznaczam bezinteresownie, tzn. nie biorą z tego tytułu żadnego wynagrodzenia i takie rzeczy, a dosyć często spotykam się, że osoby piszą prace magisterskie i doktorskie nie z naszego terenu, które można by było wykorzystać, a które promują nasz region. Tak samo jak my chcemy wynagrodzić jakąś osobę, która na przykład będzie występować w konkursach telewizyjnych, np. w konkursie Eurowizji będzie z Chojnic występować dziewczyna

czy coś takiego. To nie musi być co roku przyznawane, ale mamy takie coś w punkcie, regulaminie, że możemy przyznać nagrodę rzeczową czy coś takiego, to nie musi być pieniężna. My nie mamy tego. Wyróżniamy nauczycieli, wyróżniamy wszystkich, ale ktoś promuje to. Naprawdę będzie slychać to. Nie żadne akcje protestacyjne, słuszne akcje protestacyjne, ale naprawdę są to osoby, które mogą być spoza terenu Powiatu Chojnickiego. To nie muszą być koniecznie mieszkańcy Chojnic. Mogą być tylko z Powiatu Chojnickiego, ale wyróżnijmy.

Pani Radna A. Stasińska: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W tej chwili powiem swoim głosem, nie wiem jak reszta zareaguje na to, jednakże uważam, że promocja regionu to jest każdego mieszkańca naszego powiatu obowiązek i nie wiem czy – bo tutaj jest problem, bo co kryje się pod tą nazwą, bo jeżeli jest to udział w Eurowizji, to już to jest kultura, więc można te osiągnięcia podciągnąć pod zakres kultury, nauki. Natomiast też nie wykonujemy wszystkiego tylko pod kątem, że możemy tutaj się postarać o nagrodę, tym bardziej, jak pan radny wspomniał, że są to osoby wykonujące bezinteresownie swoje zadanie. Myślę, że promocja sama w sobie powinna być naszym podstawowym obowiązkiem.

Pan Radny P. Biesek (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Uwzględniając wniosek Komisji Rolnictwa i tak § 2 ust. 1 będzie miał brzmienie tak jak dotychczas czyli: „*Nagrody mogą być przyznawane osobom fizycznym stale zamieszkałym na terenie Powiatu Chojnickiego lub osobom prawnym i innym podmiotom, mającym siedzibę na terenie Powiatu Chojnickiego*”, tutaj się nic nie zmienia i nikogo więcej nie może dotyczyć, ale najważniejsza część tego zdania „*na podstawie oceny całokształtu działalności lub osiągnięć o istotnym znaczeniu*”.

Myślę, że tutaj jednoznacznie chodzi o pozytywne przypadki promocji i nie ma obaw takich, jakie ma pan Starosta, że za jakąś promocję negatywną ktoś wystąpi o nagrodę czy tym bardziej ją dostanie. Natomiast można sobie wyobrazić działania o charakterze promocyjnym, które nie mieszczą się w pojęciu twórczości artystycznej, kultury czy ochrony dziedzictwa narodowego. Na przykład ktoś zorganizuje bardzo fajną imprezę turystyczną w naszym powiecie czy wyda przewodnik po naszym terenie czy w jakikolwiek sposób wypromuje jakąś miejscowość, jakiś produkt czy cokolwiek związanego z Powiatem Chojnickim. Nie będzie się kwalifikował do osiągnięcia z tytułu twórczości artystycznej czy upowszechniania kultury, ale mógłby taką nagrodę dostać. Myślę, że w tym kierunku idzie ta zmiana i jeżeli tak ją potraktujemy, to jest to moim zdaniem jak najbardziej uzasadnione.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): nie upieram się przy tym zapisie, jeżeli już. Tylko patrzę na ten zapis, bo to są mimo wszystko pieniądze wydawane z budżetu. Co prawda jeżeli chodzi o ten

regulamin, to chyba jeszcze nikomu nie dano pieniędzy, ale po prostu tu pani radna ma rację. Jesteśmy mieszkańcami powiatu i w porządku. Tylko, że tu pan Wicestarosta powiedział coś, co może zabrzmieć w ten sposób, że jednak jest nawet teraz prawdopodobnie będzie organizowany konkurs na powiedźmy inicjatywę, która może wypromować powiat i to będzie ciekawa inicjatywa i w tym momencie, gdybyśmy nawet chcieli jakąś powiedźmy nagrodę dać, to nie bardzo byłoby jak to dać. Jeżeli faktycznie to by przyniosło jakiś efekt, to mogłaby ta nagroda być przyznana i nikt by tutaj mi nie zarzucił, że nie doceniam tej inicjatywy. To od państwa radnych po prostu zależy czy regulamin będzie w takiej formie czy z poprawkami, które komisja zaproponowała.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: proszę przewodniczącego Komisji Rolnictwa (...) o odczytanie jeszcze raz wniosku.

Pan Radny A. Sabiniarz: jeśli mogę w wersji skróconej, aby w tytule uchwały, treści, uzasadnieniu wraz z załącznikami dopisać „i promocji Powiatu Chojnickiego.”

Głosowanie wniosku Komisji Rolnictwa (...): za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 3.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: wniosek został przyjęty.

Następnie

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, **przy 16 głosach za, 2 wstrzymujących (1 osoba nie uczestniczyła w głosowaniu)** podjęła Uchwałę Nr V/57/2011 w sprawie regulaminu przyznawania nagród Starosty Chojnickiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa narodowego i promocji Powiatu Chojnickiego.

Ad. 8 d)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, **przy 19 głosach za** podjęła Uchwałę Nr V/58/2011 założenia ponadgimnazjalnej Szkoły Specjalnej Przystosowanej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w Zespole Szkół Specjalnych w Chojnicach.

Ad. 8 e)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/59/2011 założenia ponadgimnazjalnej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w Zespole Szkół Specjalnych w Czersku.

Ad. 8 f)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/60/2011 w sprawie zmian Statutu Powiatu Chojnickiego oraz zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Chojnickiego.

Ad. 8 g)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/61/2011 w sprawie określenia zadań realizowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2011 r.

Ad. 8 h)

W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy 19 głosach za podjęła Uchwałę Nr V/62/2011 w sprawie przejęcia przez Powiat Chojnicki od Wojewody Pomorskiego niektórych zadań związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2011 roku.

Uchwały podjęte przez Radę Powiatu Chojnickiego stanowią integralną część protokołu, odpowiednio załączniki nr 4 – 11 do protokołu.

Ad. 9

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: jesteśmy w punkcie interpelacji i zapytania radnych.

Pan Radny A. Sawicki: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Starosto! Chodzi o sprawę oczyszczenia kanalizacji deszczowej na ul. Dworcowej w Łęgu, pierwszy aspekt. Drugie spowodowanie udrożnienia przepustu pod krajówką 22 przy ul. Dworcowej w Łęgu. Również dwóch przepustów biegnących pod naszymi drogami, tj. w kierunku Przyjaźni i Starych Prus, te przepusty też nie są drożne oraz rowu biegnącego do tych przepustów. Ta niedrożność powoduje podtopienia gospodarstw tych mieszkańców przy tych ulicach.

Następne na spowodowaniu umieszczenia oznakowania pionowego skrzyżowania właśnie dróg Dworcowa do Przyjaźni, Dworcowa na Stare Prusy. Teraz ten odcinek drogi w kierunku Przyjaźni został utwardzony i jest to teraz skrzyżowanie o nawierzchniach równorzędne, dlatego prosiłbym, żeby to oznakowanie tam powstało.

Kiedy zacznie się fizyczna przebudowa drogi Czersk – Klaskawa?

Kiedy zacznie się równanie drogi powiatowej Łąg – Przyjaźnia?

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poprosił pana Starostę o udzielenie odpowiedzi, jednak pan Wicestarosta złożył wniosek formalny, że jesteśmy w punkcie zgłaszania interpelacji i zapytań, a odpowiedzi są w punkcie następnym. Przewodniczący Rady: przeprosił, że się zagalopował i powrócił do punktu 9.

Pan Radny A. Sabiniaż: podczas zebrania mieszkańców Osiedla Tucholskiego w Czersku, które odbyło się 7 lutego, w którym uczestniczyłem, zostałem poproszony, aby ponowić wniosek zarządu tego osiedla. Wniosek z 2007 r., w którym w imieniu mieszkańców ul. Łukowskiej zwrócono się do Starosty Chojnickiego odnośnie drogi powiatowej o dalsze utwardzenie ulicy i budowę chodnika lub pieszo-jezdni na odcinku ok. 500 metrów. Zrealizowano tylko asfaltowanie ulicy na odcinku ok. 600 metrów, brak chodnika zagraża w dużym stopniu bezpieczeństwu pieszych szczególnie młodzieży chodzącej do szkoły. Nadmieniamy, że przy tej ulicy znajdują się trzy zakłady produkcyjne. Jest to wniosek z zebrania mieszkańców. Myślę, że wtedy w 2007 r. nie było tej odpowiedzi pisemnej, poprosiłbym o odpowiedź w tej kwestii na piśmie.

Natomiast uzupełniając jeszcze interpelację z poprzedniej sesji, gdy mówiłem o drodze do Łukowa, korzystając z okazji, że obecny jest tutaj pan dyrektor Marciniak, chciałbym prosić, żeby

uwzględnić w ramach bieżącego utrzymania dróg chociażby nawiezenie tłucznia na te najbardziej newralgiczne odcinki tej drogi.

Pan Radny A. Mrówczyński: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni goście! W nie tak dawnej przeszłości zwróciłem się z prośbą do pana R. Guzelaka prezesa Spółki „Promocja powiatu Chojnickiego”, by pomógł w temacie znalezienia środków na koncert K. Cwenara poświęcony naszemu Ojcu Świętemu, który jak wiemy ma być beatyfikowany 1 maja. Niestety nie udało się takich środków uzyskać, nie wiem czy nie byłoby to niezgodne z regulaminem czy po prostu takich środków nie było. Mówił mi pan Guzelak, że również zwracał się do pana starosty w tym temacie. Tutaj nadmieniam, zanim zadam pytanie, że taki koncert odbędzie się w Człuchowie w najbliższą niedzielę o godz. 1900 w Człuchowskim Domu Kultury. Koncert trwa ponad godzinę, jest to koncert sprawdzony i nie wiem czy mogę zaprosić, ale ponieważ taką propozycję ja otrzymałem zorganizowania w Chojnicach, to sądzę, że mogę wszystkich państwa na to serdecznie zaprosić i zapraszam, także chcę na tym koncercie być. Natomiast czy jesteśmy w stanie jako radni powiatowi oddać hołd naszemu Ojcu Świętemu, np. poprzez sesję poprzedzoną mszą świętą czy być może zorganizowanie jakiegoś koncertu. Jest to późno, ale lepiej późno niż wcale.

Druga interpelacja, w związku z wcześniejszym moim dzisiaj wystąpieniem, proszę o potwierdzenie czy pan przewodniczący rady zajmie się sprawą zorganizowania tych zespołów, które by pomogły w sposób znaczący, żeby po naszych drogach się jeździło bezpieczniej?

Pan Radny W. Rolbiecki: Panie Przewodniczący ! Wysoka Rado! Jakiś czas temu pojawiła się informacja o uszkodzeniu budynku Zespołu Szkół w Chojnicach im. Filomatów Chojnickich. Co było przyczyną uszkodzenia tego budynku szkoły? Czy istnieje związek przyczynowy z budową sali gimnastycznej? Czy to uszkodzenie nie stanowi zagrożenia dla uczniów i pracowników szkoły? czy został podjęty dalszy plan działania w zakresie zapobieżenia dalszego niszczenia czy dewastacji, nie wiem jak to nazwać, budynku szkoły oraz zabezpieczenia budynku?

Pan Radny J. Gadzała: interpelację kieruje do zarządu powiatu: w gminie Brusy odbyły się zebrania sołeckie i podczas zebrań mieszkańcy zgłaszali masę wniosków, jednak trzy takie najważniejsze to: chodzi o wybudowanie kawałka chodnika w Główczewicach. Wniosek ponawiany po raz kolejny o kawałek chodnika w Leśnie i przy przystanku autobusowym w Małych Chelmach. O te trzy kawałki chodnika prosiłbym zarząd powiatu, żeby rozpatrzył możliwość wybudowania.

Ad. 10

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski przeprosił, że wcześniej się zagalopował i poprosił pana Starostę o udzielenie odpowiedzi.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): tak się składa, że mamy tutaj pana dyrektora Marciniaka, który w swoich sprawach bieżących może państwa poinformować co, gdzie robi. Na temat kanalizacji deszczowych, przepustów, tak samo jak daleko jest sprawa przebudowy ul. Klaskawskiej czy wyrównania Łąg – Przyjaźń. Tak samo jeżeli chodzi o sprawę ewentualnych chodników czy jeżeli chodzi o chodnik przy drodze Łukowskiej. Prosiłbym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, żeby pan dyrektor Marciniak, jeżeli ma dane, żeby odpowiedział.

Pan Dyrektor J. Marciniak: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wygląda na to, że pozazdrościłem drogowcom i udało mi się też wystąpić.

Deszczówka w Łęgu – my nie jesteśmy właścicielem tej deszczówki. Nie wiem czy to nie jest czasami kolejowa, więc nie deklaruje, że oczyścimy ją. Prawdopodobnie są wpusty z drogi prowadzone do jakiejś deszczówki. Kto jest właścicielem, nie wiem, czy kolej czy ZUK.

Przyjaźnia i te przepusty- z tego co wiem, to tam są uszkodzone w znacznym stopniu przyczółki. Zamulenie tych przepustów jest niewielkie, a zalewanie to raczej wynika z rzędnych posadowienia, ale jej nikt nie zmienił. O ile wiem odbyła się tam przynajmniej dwukrotnie rozprawa przy udziale pracowników Wydz. Ochrony Środowiska (...). Te przeglądy zostaną dokonane, oczyszczone i przyczółki wykonane, jak tylko warunki na to pozwolą. Skrzyżowanie, tak, to nasz błąd, można to było oznakować, bo faktycznie trzeba to w tej chwili po zrobieniu tych 300 metrów jako skrzyżowanie.

Czersk – Klaskawa – jesteśmy po przetargu na bieżące utrzymanie, na dostawy materiałów na wiosnę i jest też rozstrzygnięty przetarg na dostawę materiałów na tą drogę. W każdej chwili, jak tylko pogoda pozwoli. Umowa jest podpisana, jak będzie hasło, wozimy.

Ulica Łukowska, tak jak mówię, umowy na profilowanie mamy podpisaną czy kwestia dowiezienia jednego zestawu tłucznia nie jest wielkim problemem, ale to na pewno nie załatwi sprawy tej drogi. Co do ciągu pieszego i chodnika. Jeżeli wnioskujący mieli na myśli odcinek wykonany wcześniej, to na pewno pan radny zna lepiej ten teren niż ja, tam między jezdnią, o ile ja pamiętam 4 metry, między krawędzią jezdni, a płotami jest nie więcej niż metr. Więc nie wiem, gdzie ten chodnik lub pieszo-jezdnia miałyby się zmieścić? Tam więcej nie ma niż metr. Może przy niektórych posesjach, ale chciałbym zwrócić uwagę, zwłaszcza jak tam wnioskujący podają,

że trzy zakłady pracy, tak czyli jeżdżą samochody ciężarowe. Jeżeli postawimy krawężnik z lewej strony i będą musiały się minąć dwa samochody ciężarowe, to których z nich wjedzie na ten chodnik. Czyli zrobić nawierzchnię pod same płoty, a wydzielić pasem. Nie wiem czy to poprawia bezpieczeństwo? Co z odwodnieniem, bo chciałbym przypomnieć, że deszczówki w tej ulicy nie ma, mamy tylko w dwóch miejscach wpuszczone wodę do kanalizacji sanitarnej, już o kosztach nie wspominam. To musi być podbudowa, nie tak jak na chodniku, tylko jak na jezdni, bo z góry zakładamy, że pojazdy będą miały prawo wjeżdżania na to powiedźmy umocnione pobocze. Nie wiem czy jest sens wyrzucania takich dużych pieniędzy, zwłaszcza, że jesteśmy na etapie próby przekazania, bo pewne zobowiązania ze strony powiatu jednak zostały wykonane, a droga jednak nadal nie jest przejeźta. Tak, jesteśmy dopiero na etapie rozmów.

Tak jak mówiłem, umowę na profilowania mamy podpisane i tylko jak pogoda pozwoli, sprzęt wyjeżdża. Nie ma sytuacji takiej, że ogłosimy przetarg, zrobimy, rozważymy. Jest podpisana umowa.

jeżeli chodzi o chodniki, zacznę od chodnika w Leśnie, bo o ile pamiętam, to chodniki w Leśnie są wszystkie wykonane. Czy to chodzi o kierunek na Lubnię ten kawałek? Za mostem – tam w pierwszej kolejności trzeba by było zrobić nawierzchnię, bo jest w bardzo złym stanie i dopiero potem myśleć o chodniku, bo będzie problem, jak później nawiązać nową nawierzchnię do istniejącego chodnika.

Małe Chelmy – o ile pamiętam, to cały czas temat jest podobny, jak na ul. Łukowskiej. Tam po prostu nie ma miejsca na normatywny chodnik. Tam jest po prostu ok. 80 cm może metr i dlatego nie podejmujemy się tego, bo co to za chodnik o tej szerokości? To jest wręcz utrudnienie miejscami. Nie wiem czy jest sens i na pewno będziemy się bronić, żeby robić takie chodniki. O ile pamiętam tam droga ma 3,5 metra, to gdybyśmy zrobili chodnik przy 3,5 m, to zapewne byłby rozjechany.

Główniczewice tak, jest rozważany i raczej będzie to zrealizowane w ramach środków z bieżącego utrzymania i z materiałów, które mamy z odzysku z innych inwestycji, a szczególnie tutaj Lichnowska, Przemysłowa.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): myślę, że pan dyrektor wyczerpał i chyba rzeczowo odpowiedział na te pytania. Czy pana radnego A. Sabiniarza zadowala ta odpowiedź? (Tak, zadowala).

Chciałbym odpowiedzieć panu radnemu Mrówczyńskiemu. Nie przypominam sobie, żeby prezes mówił do mnie coś o sfinansowaniu jakiegoś koncertu, bo jeżeli spółka promocyjna promuje jakiegokolwiek imprezy czy spotkania czy cokolwiek, to ma ujęte w planie. Taki plan jest albo na początku roku, albo pod koniec roku omawiany przez spółkę. Nie przypominam sobie, żeby

akurat ta pozycja koncert była. Ze mną nikt na ten temat nie rozmawiał, ale mówię, skoro takiej możliwości nie miał, jedynie z działalności spółki jeżeli byłby w stanie, to mógłby to zorganizować nie wiem jakie koszty byłyby związane z tym koncertem.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z pontyfikatem, sposób uczczenia, to nie do mnie pytanie. Myślę, że to jest inicjatywa radnych. Radni mogą dużo, jeżeli mają aprobatę, to proszę bardzo. Każdy może w swoim sumieniu tą beatyfikację obchodzić. Nawet oczywiście można jechać, sporo wycieczek jest do Rzymu (Watykanu). Można też w taki sposób też uczcić to.

Jeżeli chodzi o pana Rolbieckiego, poproszę pana Wicestarostę o udzielenie odpowiedzi.

Pan Radny P. Biesek (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rzeczywiście na ścianach budynku Zespołu Szkół na Nowym Mieście pojawiły się rysy i pęknięcia. Niewątpliwie są one związane z budową sali. Prawdopodobnie z wyciekami dużej ilości wody z uszkodzonego w trakcie budowy wodociągu, który bardzo nawodnił grunt w tym rejonie i uplastycznił pewne warstwy gruntu właśnie pod fundamentami, to spowodowało niewielkie osiadanie i w efekcie pęknięcia. Została zlecona ekspertyza mająca na celu zlecenie zarówno przyczyn takich jednoznacznych, jak i sposobu przeciwdziałania temu. Wynik tej ekspertyzy będzie znany w najbliższym czasie, najbliższych dniach. Nie ma zagrożenia i to jednoznacznie też stwierdził ekspert dla tego budynku w sensie katastrofy budowlanej czy jakiś poważniejszych uszkodzeń. Natomiast sposób naprawy właśnie po tej ekspertyzie zostanie ustalony i niewątpliwie będzie musiał go ponieść wykonawca, bo to w trakcie prowadzonych robót do tego uszkodzenia doszło.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: skonsultuję propozycje sesji jednej w powiecie z radnymi w celu uczczenia tego dnia, ale jednak będę apelował o to, nie chciałbym kościoła mieszać z polityką i każdy w swoim sercu powinien uczestniczyć czy jechać na jakieś spotkanie. Obiecuję, że przeprowadzę konsultacje, zapytam się i w miarę sugestii zrobię co będzie do mnie należało. Co do powołania grupy lobującej budowę dróg na terenie Powiatu Chojnickiego, jak i województwa pomorskiego, tak jak powiedziałem podtrzymuję swoje słowo.

Ad. 11

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: jesteśmy w punkcie wnioski i oświadczenia radnych.

Pan Radny A. Mrówczyński: chciałbym wrócić do kwestii związanej z tym koncertem i uściślić panie Starosto. Oczywiście nie mógł być on w planach na rok 2011, ponieważ jest to inicjatywa sprzed około trzech tygodni. Pan Starosta nie wiedział i nie mógł być w planach, bo sprzed trzech tygodni. Kwota 2 200,- natomiast pan Guzelak tej kwoty nie znalazł i mówił, że będzie z panem Starostą rozmawiał w tym temacie. Okazuje się, że potem oddzwonił do mnie i mówił, że rozmawiał, pan Starosta mówił, że nie rozmawiał, to nie wiem czy rozmawiał czy nie rozmawiał.

Pan Radny M. Szczepański: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Właściwie to jest taki wniosek do koleżanek i kolegów radnych, szczególności kolegów, żeby w punkcie interpelacje i zapytania, że tak powiem nie przedstawiać tematów, które można bardzo szybko rozwiązać poprzez bezpośredni kontakt w szczególności z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg, bo tak szczegółowe rzeczy były omawiane, które można bardzo szybko z dyrektorem rozwiązać poprzez bezpośredni kontakt, a więc dyrektor jest dostępny praktycznie cały czas, żebyśmy jako Wysoka rada nie zajmowali się tak szczegółowymi rzeczami dopiero na sesji podnosili sprawy, które dyrektor nie chciał czy nie mógł rozstrzygnąć czy wymagają przedstawienia na sesji rady powiatu. Taki mój wniosek i prośba o to, żeby tymi drobnymi rzeczami nie zajmować całej Rady Powiatu.

Ad. 12

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: wobec zrealizowania porządku obrad zamykam V sesję Rady Powiatu Chojnickiego IV kadencji.

Na tym protokolowanie V sesji Rady Powiatu Chojnickiego IV kadencji zakończono.

Protokołowała

mgr Lucyna Zawiszewska
inspektor

Przewodniczył

Przewodniczący Rady
Robert Skórczewski